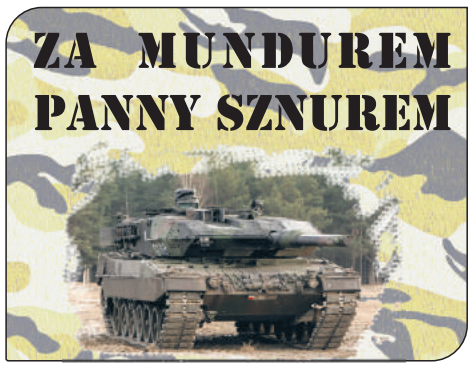

ISSN 2082-5625

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO HISTORYCZNY

chojniczanin.pl

Gazeta i portal www

MARZEC 2016 Nr 2/2016 (42) www.chojniczanin.pl **GAZETA BEZPŁATNA**

EUROSTANDARD
odwiedź Nas, bo Warto!

DRZWI • PODŁOGI • BRAMY
Topole 20 k/Chojnic

tel. 52 397 65 99 kom. 602 679 535
e-mail: biuro@eurostandard.pl
www.eurostandard.pl

PODŁOGI

DRZWI

BRAMY
i NAPĘDY

Doradzimy - Zamontujemy!

EUROSTANDARD
odwiedź Nas, bo Warto!

ZAMÓW POMIAR: 728 575 978

www.eurostandard.pl

ZA MUNDUREM PANNY SZNUREM CZYLI KWALIFIKACJA WOJSKOWA 2016

Jacek Klajna

KWALIFIKACJA WOJSKOWA 2016

W dniach 29.02 – 25.03.2016 w Starostwie Powiatowym w Chojnicach przy ul. 31 Stycznia 56 odbywać się będzie kwalifikacja wojskowa, zwana dawniej „poborem". Organizatorem kwalifikacji jest Starosta Powiatowy przy współudziale Wójtów i Burmistrzów. Kwalifikacja obejmuje całokształt przedsięwzięć mających na celu ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej i wstępne przeznaczenie do różnych form powszechnego obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Do stawienia się do kwalifikacji wzywa wójt lub burmistrz gminy na terenie której zameldowany jest obywatel podlegający kwalifikacji wojskowej.

Obowiązkowi stawienia się do kwalifikacji wojskowej podlegają:
- mężczyźni, którzy w roku 2016 kończą 19 rok życia (urodzeni w roku 1997);
- mężczyźni, którzy do końca roku 2016 kończą 24 rok życia (urodzeni w latach 1992-97) i nie stawali z różnych przyczyn wcześniej do kwalifikacji (np. przebywali za granicą).
- wszystkie osoby urodzone w latach 1992 – 1997 które wcześniej zostały uznane przez Powiatowe Komisje Lekarskie za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej (23.03.2016);
- kobiety, urodzone w latach 1992-97, które w roku szkolnym lub akademickim 2016 kończą naukę w szkołach policealnych na kierun-kach: farmacja, ratownictwo medyczne, weterynaria lub kończą naukę na uczelniach wyższych w kierunkach: analityka medyczna, farmacja, lekarski, lekarsko-dentystyczny, pielęgniarstwo, psychologia, ratownictwo medyczne i weterynaria.

Do kwalifikacji wojskowej mogą się stawić również **ochotnicy**, w tym kobiety jeśli ukończyli co najmniej 18 rok życia. Obowiązek stawienia się do kwalifikacji wojskowej trwa do końca roku kalendarzowego w którym osoba objęta tym obowiązkiem kończy 24 lata życia.

Za niestawienie się do kwalifikacji wojskowej bez uzasadnionej przyczyny wójt lub burmistrz z urzędu (lub na wniosek przewodniczącego powiatowej komisji lekarskiej lub Wojskowego Komendanta Uzupełnień) nakłada grzywnę na osobę podlegającą kwalifikacji albo zarządza przymusowe jej doprowadzenie przez Policję.

Osoby stające do kwalifikacji wojskowej powinny posiadać:
- dowód osobisty lub inny dokument tożsamości;
- aktualną fotografię o wymiarach 3x4 cm bez nakrycia głowy;
- dokumenty potwierdzające poziom wykształcenia lub pobierania nauki oraz posiadane kwalifikacje zawodowe;
- posiadaną dokumentację medyczną , w tym wyniki badań specjalistycznych, przeprowadzonych w okresie 12 miesięcy przed dniem stawienia się do kwalifikacji wojskowej;
- ewentualnie dokumenty potwierdzające przyczynę niestawienie się do kwalifikacji, jeśli niestawienie się do kwalifikacji wojskowej w terminie określonym w wezwaniu nie było możliwe.

Powiatowy plan kwalifikacji 2016

29.02 - 03.03.2106- miasto i gmina Czersk

04 - 14.03.2016 - miasto Chojnice

15 - 17.03.2016 - miasto i gmina Brusy
- gmina Konarzyny

18 - 23.03.2016 - gmina Chojnice

24 - 25.03.2016 - kobiety

Ogółem obowiązkowi stawienia się do kwalifikacji wojskowej podlega w powiecie chojnickim 800 osób. Przewodniczącą Powiatowej Komisji Lekarskiej jest lek. med. Bernadeta Klunder, a przedstawicielem z ramienia WKU mjr Andrzej Gejda i pani Anna Klajna.

SŁUŻBA PRZYGOTOWAWCZA

Osoby, które w trakcie kwalifikacji wojskowej otrzymały kategorię „A" zdolności do czynnej służby wojskowej mogą starać się o przyjęcie do służby przygotowawczej. **Służba przygotowawcza** to rodzaj czynnej służby wojskowej do której powołanie następuje w drodze dobrowolnego zgłoszenia się do jej pełnienia. Przeznaczona jest dla ochotników, którzy do tej pory nie pełnili służby wojskowej w jakiejkolwiek formie.

Do służby przygotowawczej może być powołana osoba:
- niekarana za przestępstwo umyślne;
- posiadająca obywatelstwo polskie;
- odpowiednią zdolność fizyczną i psychiczną do pełnienia czynnej służby wojskowej;
- wiek co najmniej osiemnastu lat;
- wykształcenie: co najmniej wyższe - w przypadku kształcenia na potrzeby korpusu oficerów, co najmniej średnie - w przypadku kształcenia na potrzeby korpusu podoficerów oraz co najmniej gimnazjalne - w przypadku kształcenia na potrzeby korpusu szeregowych.

Czas trwania służby przygotowawczej wynosi:
- dla żołnierza kształcącego się na oficera - do sześciu miesięcy,
- dla żołnierza kształcącego się na podoficera - do pięciu miesięcy,
- dla żołnierza kształcącego się na szeregowego - do czterech miesięcy.

Uposażenie w czasie trwania służby przygotowawczej wynosi:
- dla żołnierza kształcącego się na oficera - 60 proc. najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego - co daje kwotę miesięcznie **1740** zł,,
- dla żołnierza kształcącego się na podoficera - 40 proc. najniższego uposażenia co daje kwotę miesięcznie **1160** zł
- dla żołnierza kształcącego się na szeregowego - 30 proc. najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego co daje kwotę miesięcznie **870** zł.

Szkolnictwo wojskowe.

Osoby zdolne do czynnej służby wojskowej kończące w roku 2016 ostatnią klasę szkoły średniej i przystępujące w tym roku do egzaminu maturalnego mogą starać się o przyjęcie na stacjonarne wyższe studia wojskowe w jednej z czterech uczelni wojskowych. W tym celu powinny w nieprzekraczalnym terminie do 31 marca 2016 roku złożyć, do odpowiedniego rektora wyższej szkoły wojskowej, podanie o przyjęcie na studia. Wszechstronną pomoc w tym zakresie oferuje Wojskowa Komenda Uzupełnień w Człuchowie terytorialnie odpowiedzialna za powiat chojnicki. Odpowiednie informacje można uzyskać osobiście (ul. Wojska Polskiego 11, Człuchów) lub telefonicznie pod numerem 59 8342240.

Podchorążowie drugiego roku Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych z Wrocławia na zimowym szkoleniu narciarskim.

Reklama

VOBIS PARTNER
SKLEP KOMPUTEROWY
MARCIN ADRIAŃCZYK
SPRZEDAŻ KOMPUTERÓW
KASY FISKALNE - NOVITUS
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
Kupuj na: www.vobis.pl
CHOJNICE
ul. Obrońców Chojnic 1
tel. 52 395 18 37
ul. Gimnazjalna 1
tel. 52 396 11 05
BRUSY
ul. Jana Pawła II 19
tel. 52 396 90 05

PHU PROFI
ZABEZPIECZENIA PRZECIWPOŻAROWE I BHP
ul. Subisława 3 • 89-600 Chojnice • tel. 662 777 177
www.profi-ppoz.com.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

01 – 07 Luty
W Centrum Sztuki Collegium ARS w podziemiach kościoła gimnazjalnego otwarta była wystawa historyczno-kolekcjonerska. Na wystawie zaprezentowano mundury i uzbrojenie, medale i odznaczenia, a także widokówki i zdjęcia pochodzące z okresu wyzwolenia miasta.

03 lutego
Po dziewiętnastu miesiącach przerwy na chojnickim rynku wydawniczym pojawił się ponownie miesięcznik Chojniczanin.pl

03 lutego
Chojnicki Red Devils rozegrał kolejne spotkanie, tym razem w ramach 1/8 finału Pucharu Polski z Red Dragons Pniewy. Nasza drużyna wygrała 4:1

04 lutego
Na deskach Chojnickiego Centrum Kultury wystąpili aktorzy Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina z musicalem "Allo, Allo".

05 lutego
W hali OSiR odbył się 13 bal sportowca „Czasu Chojnic". W głosowaniu na sportowca roku w powiecie chojnickim zwyciężyła Irmina Mrózek Gliszczyńska, która zdobyła kwalifikację olimpijską i będzie reprezentować Polskę w żeglarstwie na olimpiadzie w Rio de Janeiro. Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach zostali: Najpopularniejszy Trener - Marcin Łęgowski, Sportowiec Junior - Bartłomiej Araszewski oraz Sportowiec- Kazimierz Łęgowski.

05 lutego
W chojnickim klubie Cynamon o godzinie 20:00 zagrał „Paluch", a właściwie Łukasz Paluszak - polski raper.

05 luty
W czasie konferencji prasowej burmistrza , Arkadiusz Megger, p.o. Komendant Straży Miejskiej przedstawił statystykę interwencji za styczeń 2016. Strażnicy SM brali udział łącznie w 749 czynnościach, a w tym 264 działaniach prewencyjnych, udzielili 85 pouczeń i wystawili 2 mandaty. Ponadto podjęli działania w 340 przypadkach zgłoszonych przez mieszkańców.

06 lutego
"Bal Klezmera" odbył się w WDK Silno. Zagrały zespoły Projekt, Kaja, Live, Four Band i Orgit.

06 luty
Na sali sportowej Zespołu Szkół przy ul. Nowe Miasto z inicjatywy społeczności uczniowskiej zorganizowano I Siatkarski Memoriał Cezarego Jabłońskiego.

06 lutego
W restauracji na stacji paliw Nieżychowice odbył się V charytatywny bal Towarzystwa Przyjaciół Hospicjum.

06 luty
MKS Chojniczanka w ramach przygotowań do rundy wiosennej o godz. 11:00 na „Modraku" rozegrała zwycięskie spotkanie z Gryfem Wejherowo (2:0)

06 lutego
W sali konferencyjnej Wszechnicy Chojnickiej odbyło się zebranie założycielskie nowego stowarzyszenia zwykłego „Kocham Chojnice". Inicjatorem powstania stowarzyszenia jest Marcin Wałdoch. Stowarzyszenie jako jeden z głównych celi stawia sobie gospodarczą promocję Chojnic.

KOCHAM CHOJNICE

08 luty
Wiceburmistrz Edward Pietrzyk gościł w ratuszu Alberta Menheere, szefa holenderskiej Fundacji Kienkeurig z Waalwajk.

10 luty
O godz. 17:00 w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach odbyła się promocja książki „25 lat samorządu terytorialnego. Polska – Pomorze – Chojnice". Publikacja ukazała się pod redakcją naukową Jacka Knopka i Arseniusza Finstera. Jest zbiorem artykułów mówiących o samorządzie terytorialnym na różnych jego szczeblach. Książka zadedykowana została Leszkowi Chamier Cieminskiemu – pierwszemu burmistrzowi Chojnic w III Rzeczypospolitej.

11 lutego
Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Chojnicach zaprosiło szóstoklasistów wraz z rodzicami na Dzień Otwartych Drzwi Szkoły.

11 lutego
W auli Szkoły Podstawowej nr 1 w Chojnicach, odbyła się "Wieczornica pamięci Juliana Rydzkowskiego" - patrona szkoły w nawiązaniu do 125 rocznicy jego urodzin.

12 lutego
Kolejne spotkanie DKK dla dorosłych odbyło się w piątek 12 lutego w czytelni MBP, a jego tematem były książki pisarki i tłumaczki Magdaleny Tulli

12 lutego
Koncert pod nazwą Black Star Fest vol. VII. odbył się w pubie Kornel. Podczas tegorocznej, siódmej już edycji Black Star Fest zagrały: NoNe, The Sixpounder, SIQ i Unborn Suffer.

12 lutego
W sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Chojnicach odbyła się uroczystość wręczenia nagród Wójta Gminy Chojnice za osiągnięcia w dziedzinie sportu, twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i dziedzictwa kulturowego. Komisja przyznała 10 nagród finansowych w wysokości 1000 zł netto. Laureatami zostali: Irmina Mrózek Gliszczyńska, Magdalena Kwaśna, Olga Szynwelska, Larysa Sabiniarz, Weronika Zakrzewska, January Porębski, Krzysztof Kopiszka, Violetta Rossek , Jan Sabiniarz oraz Stowarzyszenie Kobiet "Stokrotki" z Lotynia. Nagrody osobiście wręczył Wójt Gminy Chojnice Zbigniew Szczepański.

13 lutego
Turniej Baśki Kaszubskiej odbył się w restauracji OG-ROL w Chojnicach. Zagrało 50 graczy z 11 zespołów z: Chojnic, Brus, Dziemian, Rytla, Bytowa, Gniewu, Silna, Kinic i Klawkowa. Indywidualnie zwyciężył: Andrzej Łangowski „Brama Chojnice", drugi był Kazimierz Rajski „Hotel Zamek Gniew", a trzecie miejsce zajął Eugeniusz Burchard „Byki Chojnice". Turniej zorganizowany został przez Miłośników Kultury Kaszubskiej, w ramach Chojnickiej Ligi Baśki.

14 lutego
Chojnickie Centrum Kultury zaprosiło zakochanych, single, pary z krótkim i długim stażem oraz wszystkich kino maniaków na Walentynki w kinie. Przygotowano dwa filmy: "Listy do M. 2" i "Jak to robią single".

14 lutego
W 71 rocznicę walk i wyzwolenia Chojnic, reprezentanci władz miejskich na czele z Burmistrzem Arseniuszem Finsterem – złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem poległych żołnierzy Armii Czerwonej. Kwiaty złożono także na grobie siostry Adelgung Tumińskiej, która w roku 1945 została przez tych wyzwolicieli zamordowana.

14 lutego
Zniszczenia Chojnic w czasie II Wojny Światowej i odbudowa miasta to temat otwartej 14-tego w Bazylice Mniejszej wystawy fotografii. Organizatorem wystawy było Chojnickie Centrum Kultury i Parafia pw. Ścięcia Św. Jana Chrzciciela. Wystawa czynna była do 28 lutego.

15 lutego
W Wypożyczalni i Czytelni dla Dzieci odbyły się pierwsze zajęcia feryjne. Na początku przeczytano dzieciom książkę pt. „Franklin i komputer". Książka dobrana została tematycznie do obchodzonego przez bibliotekę Dnia Bezpiecznego Internetu.

15 lutego
Stowarzyszenie „Arcana Historii" zorganizowało wykład dra Marka Szymaniaka, kierownika Biura Edukacji Publicznej IPN Oddział Gdańsk Delegatura w Bydgoszczy pod tytułem "Kadry chojnickiej bezpieki 1945 - 1990". Wykład odbył się we Wszechnicy Chojnickiej o godz. 15:00

15 lutego
W meczu 15 kolejki w lidze futsalu w Zduńskiej Woli, lider ekstraklasy Gatta Active zmierzyła się z Red Devils Chojnice. Lider tabeli pokonał "Czerwone diabły" 4 : 2

15 lutego
Zaborski Park Krajobrazowy oraz Nadleśnictwo Przymuszewo zorganizowały zimowym rajd pieszy. Trasa rajdu wyniosła około 14 km i prowadziła wzdłuż jezior, będących miejscami cennymi przyrodniczo ze względu na duże skupiska zimujących tam ptaków wodno-błotnych.

19 lutego
W trakcie wykonywania obowiązków służbowych zmarł nagle Dowódca 34 Chojnickiego Batalionu Radiotechnicznego podpułkownik Tomasz Michalski. Miał 53 lata. Obowiązki przejął mjr Andrzej Lubczyński.

19 lutego
Wiceburmistrz Edward Pietrzyk oraz radni Rady Miejskiej Maria Błoniarz-Górna, Kazimierz Jaruszewski, Jacek Klajna i Bogdan Kuffel odwiedzili cmentarz komunalny, aby złożyć hołd regionaliście Julianowi Rydzkowskiemu w 125. rocznicę urodzin. Delegacja złożyła na grobie kwiaty oraz zapaliła znicz.

22 luty
Uczniowie Technikum Im. Stefana Bieszka w Chojnicach w dniach 22-24.02.2016 zorganizowali drużynowy turniej Counter Strike: Global Offensive. Uczestniczyło 16 drużyn
WYNIKU TURNIEJU
1 Miejsce : Blok Ekipa
2 Miejsce : RoaR
3 Miejsce : Bakusiowe Misie
4 Miejsce : Rozofffe Kucyggi

22 luty
Grupa ok. 30 osób z Oratorium św. Jana Bosko przy Parafii Matki Bożej Królowej Polski odwiedziła w poniedziałek chojnicki ratusz. Dzieci i młodzież wraz z opiekunkami zwiedziły salę obrad Rady Miasta i porozmawiały z wiceburmistrzem Edwardem Pietrzykiem. Następnie spotkały się z burmistrzem Arseniuszem Finsterem, który opowiedział im o pracy burmistrza.

25 luty
W Parku Narodowego „Bory Tucholskie" w Charzykowach można było posłuchać opowieści o niezwykłym bohaterze spod Monte Cassino -poruczniku Władysławie Jagiełło. W ramach Czwartkowych spotkań z przyrodą Park, ze swoim wykładem odwiedził dr Artur Trapszyc z Muzeum Etnograficznego w Toruniu.

25 luty
Chojnickie Centrum Kultury zorganizowało spotkanie ze znanym podróżnikiem, rekordzistą Guinnessa w grze na fortepianie i wybitnym znawcą Syberii Romualdem Koperskim, który opowiadał zgromadzonej publiczności o swoich niezwykłych przygodach.

26 luty
W chojnickim klubie "Cynamon" wystąpił "Sobota" a właściwie Michał Sobolewski, polski raper.

27 luty
O godz. 10.00 na cmentarzu komunalnym nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Tablica została umieszczona na ścianie pamięci przy kolumbarium. Jej fundatorem są kibice ze stowarzyszenia MKS Chojniczanka.

27 luty
W chojnickim klubie Kornel odbył się koncert „Kabanos", polskiej grupy rockowo-metalowej.

27-28 luty
Hala Widowiskowo - Sportowa Centrum Park była areną VI edycji prestiżowego Memoriału Piłki Nożnej Halowej poświęconego pamięci Karola Ćwiklińskiego. Organizatorem turnieju był Red Devils Futsal Club Chojnice.

27-28 luty
Odbył się IV zimowy "Rajd partyzancki" na trasie z Kasparusa do Bartla. Organizatorem rajdu było Stowarzyszenie Miłośników Historii Gryfa Pomorskiego ,,Cis" Męcikał.

28 luty
Odbyła się IV edycja ogólnopolskiego biegu Tropem Wilczym - Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Organizatorem było Stowarzyszenie kibiców Chojniczanki Chojnice - "Fanatycy z Grodu Tura"

29 luty
Rozpoczęła się „Kwalifikacja wojskowa" 2016. W budynku starostwa powiatowego jako pierwsi do przeglądu przed Powiatową Komisją Lekarską stanęli 19-latkowie z Czerska. Przewodniczącą komisji jest dr Bernadeta Klunder.

WIADOMOŚCI Z WYDZIAŁÓW

Wydział Edukacji, Wychowania i Zdrowia złożył z końcem stycznia wniosek o dofinansowanie unijnego projektu edukacyjnego o nazwie **„Wiem więcej – mogę więcej”**. Celem głównym tego projektu jest podniesienie jakości kształcenia ogólnego we wszystkich szkołach prowadzonych przez miasto Chojnice (szkoły podstawowe i gimnazja - przyp. red.). Projekt opiewa na kwotę 2.439.706,60 zł, a wkład własny wynosić będzie ok. 5%. Jako wkład własny zastosować można wynajem sal, w praktyce więc miasto może nie ponieść żadnych kosztów, a zyskać ok. 500 tys. zł jako środki na doposażenie. W ramach tego projektu wydział zamierza kupić ok. 85 laptopów, 26 tablic interaktywnych, 22 rzutniki multimedialne, kamery i pracownie do nauczania przedmiotów przyrodniczych w każdej szkole. Przewidywany koszt pracowni to ok. 86 tys. zł oraz dodatkowo wyposażenie tych pracowni w pomoce dydaktyczne za ok. 23 tys. zł. Projekt byłby realizowany od 1 września tego roku do 30 czerwca 2018r., czyli przez 2 lata szkolne. Szanse na pozyskanie tych środków są bardzo duże, gdyż Urząd Marszałkowski przeznacza na ten cel aż 231 mln zł. Jednocześnie wydział edukacji chciałby przy tej okazji zrealizować drugi cel: wyposażyć nasze szkoły w dodatkowy sprzęt komputerowy niezbędny do wdrożenia elektronicznych dzienników. Obecnie tzw. E-dziennik posiada tylko ZS nr 7. Rozstrzygnięcie planowane jest na 29 lipca.

Opublikowano sprawozdanie finansowe z wydatków budżetowych poniesionych w związku z przeprowadzeniem referendum gminnego w sprawie likwidacji Straży Miejskiej w Chojnicach. Razem koszty wyniosły **59.658,16** zł. Na kwotę tą złożyły się:Różne wydatki na rzecz osób fizycznych - 32.640,00 zł, Składki na ubezpieczenie społeczne - 2.584,33 zł, Składki na fundusz pracy - 356,06 zł, Wynagrodzenia bezosobowe - 17.171,18 zł, Zakup materiałów i wyposażenia - 1.085,09 zł, Zakup usług pozostałych - 5.821,50 zł.

W **Wydziale Windykacji** Urzędu Miejskiego dokonano podsumowania czynności wykonywanych w 2015 r. Ogółem w 2015 r. wystawiono 827 tytułów wykonawczych w celu wyegzekwowania należności z tytułu mandatów karnych, opłat dodatkowych za nieuiszczenie opłat parkingowych, zajęcia pasa drogowego, zwrotu świadczeń rodzinnych oraz zwrotu świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego. Do końca 2015 r. z 290 tytułów dot. mandatów karnych całkowicie zrealizowano 74 egzekwując 8 816 zł z ogólnej kwoty 34 014 zł., z 236 tytułów dot. opłaty dodatkowej całkowicie zrealizowano 134 egzekwując 6700 zł z ogólnej kwoty 11 800 zł., z 7 tytułów dot. zajęcia pasa drogowego całkowicie zrealizowano 3 egzekwując 4 205,36 zł. z ogólnej kwoty 6 093,02 zł., z 10 tytułów dot. zwrotu świadczeń rodzinnych całkowicie zrealizowano jeden egzekwując 536 zł z ogólnej kwoty 21 216,20 zł. Postępowania egzekucyjne wszczęte na podstawie 284 tytułów wykonawczych dot. zwrotu świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego były systematycznie umarzane przez organy egzekucyjne w związku ze zmianą przepisów prawnych. Od 17 września 2015 r. należności te podlegają ściągnięciu wyłącznie w drodze egzekucji sądowej. W sprawach umarzanych przez urzędy skarbowe, we współpracy z MOPS w Chojnicach, sporządzane były na bieżąco wnioski do komorników sądowych o przyłączenie się do egzekucji lub jej wszczęcie.W sprawach tych wykonywano czynności związane z obowiązkami wierzyciela: sporządzano m.in. ewidencje tytułów wykonawczych, prowadzono rejestry wystawionych tytułów wykonawczych, wydawano postanowienia związane z trybem odwoławczym, wystawiano dalsze tytuły wykonawcze, przekazywano organom egzekucyjnym informacje o wpłatach własnych dokonanych przez zobowiązanych i aktualizowano wystawione tytuły wykonawcze, sporządzano wnioski o udzielenie informacji dot. realizacji tytułów, rozliczano koszty egzekucyjne i opłaty komornicze. Czynności tych dokonywano również w sprawach, gdzie egzekucja została wszczęta w latach wcześniejszych, a które nie zostały zakończone do 2015 r. Czynności egzekucyjne podejmowane były przez urzędy skarbowe i komorników sądowych.

PRACE KOMISJI STAŁYCH RADY MIEJSKIEJ

15 lutego obradowała **Komisja Edukacji**. **Bogusława Szczęsna** - przedstawiciel Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia UM przedstawiła wyniki ekspertyzy technicznej dotyczącej stanu ochrony przeciwpożarowej budynku miejskiego żłobka. Zostały wydane odpowiednie zalecenia dotyczące dotychczas niespełnionych wymagań w zakresie warunków ewakuacji budynku. Należy tam zainstalować system sygnalizacji pożarowej, zainstalować oświetlenie awaryjne ewakuacyjne na poziomach dróg ewakuacyjnych, zamknąć klatkę schodową odpowiednimi drzwiami, zamontować inne okno, które by spełniało warunki oddymiania, zapewnić wyjście ewakuacyjne z pomieszczenia przeznaczonego dla dzieci przez okno balkonowe, umożliwiające wyjście bezpośrednio na otwartą przestrzeń. Prace zostaną wykonywane najprawdopodobniej w lipcu lub sierpniu. Prace remontowe wstępnie szacuje się na ok. 80 tys. zł, plus okno i drzwi oraz inne potrzeby na ok. 20 tys. zł. Razem 100 tys.

15 lutego obradowała także **Komisja Kultury i Sportu.** Na posiedzenie zaproszenie otrzymał wiceburmistrz **Edward Pietrzyk**. Dyskusja merytoryczna dotyczyła wniosku w sprawie rozpatrzenia możliwości otrzymania stypendiów z dziedziny kultury. Członkowie komisji zostali poinformowani o dotychczasowych pracach. *„Wiele samorządów ma tego typu rozwiązania, z tym, że przeważają głównie samorządy dużo większe .... bardzo mało przypadków, ja przynajmniej znalazłem, że dotyczy ta rzecz samorządów podobnej wielkości jak my. My przygotujemy z Panem Buławą propozycje i myślę, że na sesję kwietniową, przed tą sesją otrzymają Państwo materiał do pracy”*. Podjęto też decyzję o złożeniu kwiatów na grobie Juliana Rydzkowskiego w związku z przypadającą 125 rocznicą urodzin tego zasłużonego regionalisty.

16 lutego obradowała **Komisja Ochrony Środowiska.** Dyskusję rozpoczęto od omówienia projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2016. W posiedzeniu uczestniczył **Jarosław Frączek** - Prezes Chojnickiego Stowarzyszenia Miłośników Zwierząt, który poinformował zebranych o zamiarze rezygnacji z funkcji prezesa podczas marcowego zebrania stowarzyszenia. W dalszej części komisja pochyliła się nad projektem, właściciela firmy OG-ROL, dotyczącym uporządkowania nasadzeń we wszystkich 30 gazonach rozmieszczonych w centrum Chojnic. Najwięcej emocji wzbudził kosztorys tych prac opiewający na 60 tys. zł. Przewodniczący komisji **Stanisław Kowalik** skwitował kwotę słowami **„porażająca”**. Posiedzenie zakończono sformułowaniem wniosku do Burmistrza: *„Komisja Ochrony Środowiska wnioskuje do Burmistrza Miasta o zatrudnienie na stały etat jednego pracownika do pomocy przy utrzymaniu zieleni na terenie Parku 1000-lecia oraz we wszystkich innych miejscach na terenie miasta Chojnice”*.

17 lutego obradowała **Komisja ds. społecznych**. Początkowy okres obrad zdominowała dyskusja nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych dla miasta Chojnie. Założenia uchwały przedstawiła dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej **Elżbieta Szczepańska**. Obecna strategia jest nowelizacją, gdyż pierwsza taka strategia była opracowana i uchwalona 13 września 2004 roku i od tego czasu mocno się zdezaktualizowała.Strategię opracował powołany 27 marca 2015 roku zarządzeniem Burmistrza zespół do opracowania gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych. W skład tego zespołu wchodziło 12 instytucji, w tym również i stowarzyszenia. W dalszej części posiedzenia przewodnicząca komisji **Joanna Warczak** poruszyła temat zgłoszony przez osoby niepełnosprawne a dotyczący nieprzystosowania nowo wybudowanej siedziby banku PKO BP, przy ulicy Sukienników, do potrzeb niepełnosprawnych. Zasadniczym problemem są tu drzwi wejściowe do budynku, które nie otwierają się, jak w poprzedniej siedzibie automatycznie na fotokomórkę, i dodatkowo otwierają się na zewnątrz. Radna **Renata Dąbrowska** zgłosiła wniosek, by po śmierci Marka Czajki, który był pełnomocnikiem Burmistrza do spraw usuwania barier dla osób niepełnosprawnych, nie powoływać nowej osoby na to stanowisko, a kompetencje przekazać w ręce członków Komisji ds. społecznych. Ma to znacznie przyspieszyć załatwianie spraw osób niepełnosprawnych.

XVIII SESJA RADY MIEJSKIEJ VII KADENCJI - 22.02.2016

22 lutego 2016 roku odbyła się XVIII sesja Rady Miejskiej VII kadencji. Na sali zasiadło 19 z 21 radnych. Sesję poprowadził Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej **Józef Skiba**. Sekretarzem sesji została **Maria Sulima-Sułkowska** a do komisji wnioskowej wybrano radnych **K. Jaruszewskiego i B. Marcinowskiego**. Następnie przewodniczący poinformował o pismach, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym. Pierwsze pismo wpłynęło z Prokuratury Rejonowej i dotyczyło statystyki przestępstw ujawnionych w roku 2015. Na terenie miasta w 2015 r. odnotowano 1004 przestępstwa, a w 2014 takich spraw odnotowano 1394, co stanowi spadek o 390 przestępstw. Wykrywalność przestępstw na terenie miasta wyniosła 67,9% przy 74,3 w roku 2014. W kategorii najpoważniejszych przestępstw przeciw życiu i zdrowiu w roku 2015 nie odnotowano zabójstw ani zgwałceń. Spadła też liczba rozbojów i wymuszeń rozbójniczych z 9 w 2014 do 5 w 2015 roku. Najwięcej przestępstw było jak zawsze w kategorii przeciwko mieniu, ale też mniej niż w 2014. Kradzież mienia - 2014-312, 2015-212; Kradzież z włamaniem-2014-224,2015-97; Kradzież samochodu-2014-90,2015-35; Zniszczenie mienia-2014-80,2015-75; Przestępstwa przeciwko rodzinie w 2014 - 63 a w 2015 - 48. Praktyczne we wszystkich kategoriach mamy znaczne spadki statystyki. Ponadto odnotowano 12 przypadków zamachów samobójczych i 6 gwałtownych zgonów. Drugie pismo wpłynęło z Komendy Powiatowej Policji i dotyczyło zatajenia prawdy przez radnego **Mariusza Brunkę** w oświadczeniach majątkowych z dnia 21.12.2014 oraz z 24.04.2015 przez niewskazanie dochodów osiąganych z tytułu najmu lokalu. W sprawie prowadzone jest dochodzenie o przestępstwo określone w art. 233 par. 1 KK.

Zasadnicza część sesji rozpoczęła się od sprawozdania Burmistrza **Arseniusza Finstera** z prac w okresie między sesjami. Są już wstępne wyliczenia dotyczące programu 500+. W mieście Chojnice pomocą społeczną objętych jest 1600 rodzin. MOPS realizował będzie wypłaty od kwietnia. Z ogólnej liczby 7400 dzieci w przedziale 0-18 roku życia program obejmie ok. 5000 dzieci i będzie kosztował miesięcznie 2,5 mil. zł. MOPS by sprostać obsłudze programu zatrudni dodatkowo dwie osoby. Wymagania dla ubiegających się o te stanowiska nie są wysokie: licencjat + 2 laty stażu pracy (niekoniecznie w opiece społecznej). Wpłynęło sporo wniosków o rewitalizację chojnickich kamienic. Powołana w celu rozpatrzenia tych wniosków komisja zbierze się 1 marca. Po otwarciu ofert na budowę chojnickich ulic okazało się, że miasto wyda mniej niż planowało. Budowa ulicy Agrestowej będzie tańsza o ok. 120 tys. zł, a pakiet ulic z osiedla Asnyka (Bałuckiego, Jastruna, Leśmiana i Żeromskiego) aż o prawie 600 tys. zł. Na te cztery ulice miasto miało zarezerwowane 4.200.000 zł. ostatecznie ulice zbuduje charzykowska firma Marbruk za 3.650.000 zł. Nie mogą za to cieszyć się mieszkańcy Niemcewicza i Strzeleckiej. Ulice „wypadły” z planu inwestycyjnego. Niemcewicza, bo „miasto” chce wykonać tą ulicę kompleksowo wraz z kanalizacją deszczową, a w sprawie Strzeleckiej trwają jeszcze konsultacje z „ENEA” dotyczące skablowania linii średniego napięcia. Po przebudowie znikną szpecące ulicę słupy energetyczne. Te zmiany w budżecie wzmocnią inwestycje o kolejne 1.5 mil. zł. Ma to szczególne znaczenie dla Chojnickiego Centrum Kultury, którego budżet wzrósł ze 100.000 do prawie dwóch milionów co umożliwi uruchomienie przetargów już teraz, a nie dopiero jesienią. Następnie sprawozdania z prac komisji stałych Rady Miejskiej złożyli przewodniczący tych komisji. Przewodniczący **Komisji rewizyjnej Edward Gabryś** zapoznał radnych ze stanowiskiem komisji w sprawie skargi na Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Następnie rozpoczęły się głosowania uchwał. Burzliwa dyskusja wywiązała się nad projektem „uchwały parkingowej”. Szczególnie nad, zgłoszoną przez PChS, kwestią bezpłatnego parkowania w soboty oraz możliwością dokonywania opłaty za parkowanie poprzez SMS. Pomysły te nie podparte żadnymi finansowymi wyliczeniami ani analizą porównawczą jak wygląda to w innych samorządach zostały „zakwalifikowane” do dalszej dyskusji. Zgoda panowała natomiast co do interpretacji uiszczonej opłaty parkingowej. Obowiązuje ona do końca opłaconego czasu na wszystkich parkingach strefy na którą została wykupiona. Ostatnia część sesji to interpelacje i zapytania radnych. Szczegółowo ze wszystkimi pytaniami można zapoznać się w protokole obrad zamieszczonym na stronie urzędu.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Zbigniew Wiśniewski

Najbardziej utytułowany chojnicki biegacz

Rocznik 1936, zawodnik KS „Kolejarz" Chojnice

Panie Zbyszku może na początek kilka słów o sobie
Urodziłem się w Włościborzu koło Sępólna Krajeńskiego. Ojciec mój miał tam młyn. W domu było nas sześcioro rodzeństwa. Do pierwszej klasy chodziłem w Płazowie, a po wojnie do szkoły w Tucholi. Pracowałem w Tucholi, później w młynie w Kołobrzegu, a potem z powrotem do Tucholi W latach 1956-58 odbyłem służbę wojskową. W roku 1964 zamieszkałem z żoną w Chojnicach, gdzie pracowałem w Spółdzielni Transportu Wiejskiego. Urodziła nam się córka a później dwóch synów.

Od kiedy Pan biega. Jak rozpoczęła się Pana przygoda z bieganiem?
Biegam od 1944 roku. Pamiętam jeszcze w Płazowie mając 8 lat Niemieccy żołnierze pełniąc służbę na czujkach robili dzieciom zawody. Pamiętam, że wygrałem i dostałem w nagrodę łuskę od rakietnicy. Po wojnie biegałem w szkolnych zwodach i w biegach narodowych. W roku 1966 otrzymałem tytuł mistrza sportu wiejskiego.

Kiedy i jak związał się Pan z KS „Kolejarz"?
To było 14 lipca 1984. Pierwsze zawody,w których startowałem, odbyły się na trasie Funka - Lasek miejski ok. 10 km. To był ten mój pierwszy bieg w Chojnicach. Ale w „Kolejarzu" nie było sekcji biegowej dopiero jak powstał „Florian" w 1985. Pierwszy bieg był na dzień kolejarza. Od początku było nas tam czterech: Andrzej Górnowicz, Stanisław Kęciński, Franciszek Kąkol i ja.

Czuje się Pan więc reprezentantem .....?
No „Kolejarza" i Chojnic. Z tych wszystkich naszych kolegów co biegają, ja mam udział w 25 zawodach zagranicznych. Jechaliśmy jako sekcja przy straży pożarnej przy kolei, ale reprezentowaliśmy Chojnice i na koszulkach mieliśmy „Florian – Chojnice". Najwięcej nam pomagali za Burmistrza Gąsiorowskiego.

Jak wygląda pana trening biegowy? Ile razy w tygodniu pan trenuje, po ile kilometrów?
Trening zaczyna się od rozgrzewki. Polega ona na truchcie i innych ćwiczeń nie stosuję. Trenuje 4 razy w tygodniu ale tylko do 10 km bo jestem po operacji. Trzy lata temu w Pradze biegłem ostatni maraton, teraz mi już nie wolno.

Czy ma Pan własny wypracowany system treningowy czy korzysta z rad znajomych i profesjonalistów?
Mam swój własny. Ja wzorowałem się na moim bracie i na Krzyszkowiaku, no i doświadczeniach które nabyłem na zgrupowaniach.

Czy stosuje Pan jakąś dietę?
Nie. Jem zupełnie normalnie. Żadnych odżywek też nie używam.

Dużo kontuzji Pan doświadczył w czasie biegów?
Nie, nie, nie żadnych. Kontuzji biegowych szczęśliwie nie doświadczyłem.

Co Pan uważa za swoje największe osiągnięcie, jakie ma Pan rekordy życiowe?
Największe moje osiągnięcie to 40 medali mistrzostw polski weteranów. Mój najlepszy wynik w maratonie w kategorii 64 lata osiągnąłem 16.04.2000 w Dębnie - 2,55,11. Ten rekord przetrwał 11 lat. Razem do 13 lutego 2016 roku w barwach „Floriana" startowałem 847 razy.

Co Pan z tych zawodów najbardziej zapamiętał, były jakieś nietypowe sytuacje?
Proszę Pana nietypowe? No nie wiem czy to była typowa – spotkanie z Papieżem. To był bieg sztafetowy do Rzymu - 10 dni - 1600 km i każdy dziennie przebiegał 20 km. Dla nas to był szok jak żeśmy przeskakiwali te sektory, jak były i ten ojciec Heniu mówi „choćmy do Papieża" - żeśmy wszyscy szybko lecieli tam, żebyś go chociaż za rękę.

I co Ojciec Święty wam powiedział – Wiedział gdzie są Chojnice.
Pierwsze pytanie było „Skąd wy jesteście". A potem „pozdrawiam Florianów z Chojnic, z Borów Tucholskich". A myśmy dumni byli jak licho.

Zawody kosztują? Wspiera Pana ktoś finansowo? Czy to wszystko samemu?
Wszystko Za swoje

A miasto Chojnice?
Nic, nic - grosza nie dało. Teraz już tego nie wymagam, ale ja byłem osiem razy w Paryżu i to wszystko za swoje, a reprezentowałem Chojnice. 25 występów zagranicznych: Wilno, Rzym, Lizbona, Wiedeń, Helsinki i inne.

W jakich butach pan biega? Po jakim podłożu najlepiej biegać?
Puma i Adidas. Do treningów używam inne a na zawody firmowe. Najbardziej lubię biegać po lasach. Treningi prowadzę wokół Chojnic. Przez tyle lat znam każdy kamień wokół Chojnic. Znają mnie wszyscy leśnicy. W tej chwili oprócz biegaczy spotyka się więcej osób chodzących o kijkach, a szczególnie kobiety.

A jak Pan wypoczywa.
Bieg jest też dla mnie najlepszym wypoczynkiem. Po biegu wypoczywam przed telewizorem i oglądam politykę. Latem działeczka, altanka i przy kawce.

Plany sportowe na najbliższą przyszłość?
Trudno powiedzieć. Wszystko zależy jak pozwoli zdrowie no i „Ten u góry".

W tym roku obchodzić będzie Pan 80 urodziny no i jest też 95 rocznica założenia „Kolejarza"
Planuję bieg na 80 lat w Brzeźnie bo jest tam ładna świetlica. Przyjadą koleżanki i koledzy i jakoś trzeba uczcić te moje 80 lat. Na 65 to władze były.

Serdecznie dziękuję za rozmowę.
Jacek Klajna

Reklama

STIEBEL ELTRON VIESSMANN GEBERIT KERMI

Fotowoltaika
Pompy ciepła
Ceny do negocjacji

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
Projektowanie i nadzór inwestorski
Pełny zakres usług sanitarnych

Zakład Instalacji Sieci Sanitarnych
Wod. Kan. - C.O. Gazu

MIROSŁAW JANOWSKI

CHOJNICE, ul. Daglezjowa 8
SIEDZIBA: ul. Strzelecka 28
tel. kom. 602 791 986
tel. 52 395 11 33, fax: 52 397 62 51
miroslaw.janowski@wp.pl

Problemy społeczne miasta Chojnice – wprowadzenie

Dr Przemysław Zientkowski
Doktor nauk humanistycznych, absolwent filozofii na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu;
Pełnomocnik Burmistrza Miasta Chojnice ds. Rozwoju i Współpracy Naukowej.

W okresie styczeń- marzec 2015 wraz z Burmistrzem Miasta Chojnice drem Arseniuszem Finsterem brałem udział w pierwszej części badań problemów społecznych występujących w Chojnicach. Badania przeprowadzane były w ramach międzynarodowego projektu zajmującego się analizą zmieniających się modeli pomocy społecznej w wybranych krajach europejskich (Niemcy, Szwecja, Wielka Brytania, Finlandia, Polska). W naszym przedsięwzięciu postanowiliśmy dokonać analizy porównawczej problemów społecznych w mieście Chojnice na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat. Za punkt wyjścia przyjęliśmy moment wejścia Polski do Unii Europejskiej, zakładając, że działania prowadzone w tym czasie będą spójne i jednorodne, a tym samym w sposób klarowny uda się wykazać kierunki ewolucji obowiązującego modelu społecznego. Zbadaliśmy statystyki i dane dotyczące Chojnic udostępnione przez Urząd Miejski w Chojnicach, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Policję, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie oraz Centrum Profilaktyki Rodzinnej. W naszym raporcie dla lepszego unaocznienia skali problemów zdecydowaliśmy się umieścić jedynie dwie skrajne statystki z lat 2004 i 2014. Zestawienie to z założenia miało wykazać kierunek działań samorządu terytorialnego w związku ze zmieniającym się modelem pomocy społecznej.

Wśród najtrudniejszych i powszechnie występujących problemów społecznych w roku 2004, co do których musiał interweniować Samorząd,wyszczególniono:

Powód trudnej sytuacji życiowej	Liczba Rodzin	Liczba osób
Ubóstwo	1020	3280
Bezdomność	34	34
Bezrobocie	1074	3545
Niepełnosprawność	554	1647
Długotrwała choroba	327	1011
Bezradność w sprawach opiekuńczo –wychowawczych i prowadzeniagospodarstwa domowego.	521	2070
Przemoc w rodzinie	5	21
Alkoholizm	64	114
Trudności z przystosowaniem do życia po opuszczeniu zakładu karnego	16	24
Narkomania	2	2
Sieroctwo	1	1
Rodzina wielodzietna (4 dzieci i więcej)	162	1014

Łącznie w 2004 roku pomocą społeczną zostało objętych 5554 mieszkańców miasta Chojnice, co stanowiło 13,74% mieszkańców. Analogicznie w roku 2014 wyszczególniono:

Powód trudnej sytuacji życiowej	Liczba Rodzin	Liczba osób
Ubóstwo	867	2095
Bezdomność	42	43
Bezrobocie	716	2197
Niepełnosprawność	815	1712
Długotrwała choroba	812	1957
Bezradność w sprawach opiekuńczo –wychowawczych i prowadzeniagospodarstwa domowego.	518	2168
Przemoc w rodzinie	61	223
Alkoholizm	131	199
Trudności z przystosowaniem do życia po opuszczeniu zakładu karnego	13	15
Narkomania	1	1
Sieroctwo	0	0
Rodzina wielodzietna (3 dzieci i więcej)	10	62

Łącznie w 2014 roku pomocą społeczną zostało objętych 3850 mieszkańców miasta Chojnice, co stanowiło 9,89% mieszkańców.W kontekście lokalnym wyniki badań otrzymane w Chojnicach zdają się napawać optymizmem. Liczba mieszkańców korzystających z pomocy społecznej nieustannie się zmniejsza. Faktem jest, że coraz mniej mieszkańców zmuszonych jest walczyć z ubóstwem. W ciągu 10 lat liczba osób pod presją, by przeżyć miesiąc za równowartość 110 euro zmniejszyła się o 1185. Wskaźnik bezrobotnych w mieście spadł o 1354 osoby. Liczba mieszkańców przebywających na emigracji zarobkowej w stosunku do całego kraju jest relatywnie niska (ok. 2,5%). Niepokój może budzić jedynie fakt, że wśród osób niezadowolonych ze swojej obecnej sytuacji bytowej, aż 27 % społeczeństwa rozważa emigrację jako perspektywę polepszenia sytuacji materialnej. W nikłym stopniu równoważąc tą sytuację - pozytywną wizję rozwoju miasta kreuje fakt, że w Chojnicach coraz częściej osiedlają się młodzi ludzie migrujący do Polski z zagranicy (głównie wschodu i południa Europy), jak i wewnątrz RP z wielkich miast (Warszawa, Wrocław, Katowice, Bydgoszcz, Olsztyn), małych miasteczek i wsi. Według statystyk stanowią oni ok. 0,9% rocznego przyrostu rzeczywistego mieszkańców miasta. Daje to dobre prognozy na przyszłość.

(Ciąg dalszy nastąpi…)

Reklama

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Radna Renata Dąbrowska (52)

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej, wykształcenie średnie, technik ekonomista, prowadzi własną działalność gospodarczą

Okręg nr 4: Daleka, Długa, Gdańska od nr 53 i 68 do końca, Kasztanowa, Kolejowa, Liściasta, Ludowa, Małe Osady, Matejki, Przytorowa, Skrajna, Tucholska, Ustronna, Willowa.

Pani Renato - kilka słów o sobie
Rodowita chojniczanka, szkołę podstawową zaczęłam w Pawłowie, potem naukę kontynuowałam w SP nr 5, a do szkoły średniej chodziłam na Dworcowej - do Technikum Rachunkowości Rolnej. Mam trójkę dorosłych dzieci, córkę i dwóch synów i prowadzę, wspólnie z bratem, działalność gospodarczą: sklep spożywczy. Od roku 1999 jestem przewodniczącą osiedla nr 6 Małe Osady-Pawłówko.

Jak długo jest Pani radną i z czego jest Pani szczególnie dumna?
Radną jestem od roku 2006. Obecnie jest to moja trzecia kadencja. Ja bardzo kocham ludzi i uwielbiam im pomagać. Problemów przez tyle lat było mnóstwo. Na osiedlu za moich czasów powstała kanalizacja i drogi z płyt betonowych. Obecnie staram się by powstały normalne drogi, takie z prawdziwego zdarzenia z kanalizacją deszczową. Od co najmniej 10 lat walczę o gaz, gdzie gazownia nie chciała z nami rozmawiać w czasie kiedy była robiona ulica Tucholska. Doskonale się tu znamy, bo jest nas na osiedlu niedużo: 1040 osób. Jesteśmy zgraną rodziną i jak robię spotkania czy festyny na osiedlu to ludzie się o to dopytują.

Jakie są główne problemy mieszkańców osiedla?
No tak jak mówiłam: drogi i gaz. Parę lat temu jak powstały „Finsterówki" udało mi się, że na naszym osiedlu powstały one na trzech ulicach. Teraz walczę o pozostałe no i oczywiście o wspomniany gaz.

Jak często spotyka się Pani z mieszkańcami i jak mogą się oni z Panią kontaktować.
Myślę, że mam łatwo z mieszkańcami bo prowadzę sklep. Wszyscy wiedzą, że jak jest coś ważnego, czy coś trzeba pomóc to przychodzą. Myślę, że ja prowadzę ciągły dyżur. Ja kocham ludzi i każdy ma u mnie kredyt zaufania. Jeżeli jestem w stanie pomóc - To czemu nie?

Jakie są według Pani najpilniejsze potrzeby naszego miasta?
Jestem w komisji mieszkaniowej i bardzo dużo ludzi zwraca się z prośbą o mieszkania. Problem nie jest łatwy. Brakuje nam mieszkań socjalnych gdzie można by ulokować ludzi, którym no nie idzie tak jakby miało iść, no idzie im ciężej.

Może więc rozwiązaniem byłoby wybudowanie w mieście „hotelowca".
No pewnie by było fajnie gdyby powstały takie jedno pokojowe mieszkanka.

Co Pani sądzi o projekcie chojnicko-człuchowskiego miejskiego obszaru funkcjonalnego. Czy powinniśmy dążyć do utworzenia dwu-miasta.
Jesteśmy tak blisko siebie, dużo chojniczan pracuje w Człuchowie i w drugą stronę też to się odbywa. Pewnie w jakimś stopniu tak. To są małe miasta i razem możemy „wyciągnąć" większe pieniądze na inwestycje.

Gdyby udało się pozyskać dodatkowe, nieprzewidziane środki finansowe, powiedzmy 10 milionów złotych, na co by je Pani wydała?
Z racji tej, że bliskie mi są samorządy to na dzień dzisiejszy - na drogi. Bo jak ludzie mają drogę i mogą sobie suchą nogą przejść do domu to rozwiązuje to ich wiele problemów. Myślę, że jednak drogi. Drogi, drogi i jeszcze raz drogi. Oczywiście nie inwestować tylko środków własnych ale szukać wsparcia środków zewnętrznych.

Jak duży, według Pani, wpływ na opinię mieszkańców miasta mają media internetowe? Czy czyta Pani na bieżąco informacje zamieszczane na chojnickich portalach?
Staram się śledzić to co dzieje się w mieście. Nie zaglądam tam codziennie, ale jak mam okazję to zaglądam na „Radio Weekend", Chojnice24 czy Chojnice.com. A wpływ? Wpływ mają różny. To zależy czy się czyta „górę" czy się czyta „dół". (artykuł czy komentarze - przyp. red.)

Jakie ma Pani plany działania na najbliższą przyszłość? Czym chce się Pani zająć?
Chciałabym, żeby powstał u nas ten gaz i żeby powstały te drogi, tak żeby zamknąć jakiś rozdział. Ponadto chcę rozpocząć cykl spotkań z przedsiębiorcami. Jako rada niewiele wiemy o chojnickich przedsiębiorcach. Czym się zajmują, z jakimi problemami się borykają i jak możemy im pomóc. Chcę zacząć cykl tych spotkań od zakładu produkcji materiałów budowlanych Pana Gintera już w marcu. Chciałabym, żebyśmy mogli pójść, zobaczyć jak wygląda zakład, posłuchać jakie mają problemy i czego oczekują od miasta. A radni, żeby wiedzieli jakie mamy zakłady, jak chcą się rozwijać i czego możemy się z ich strony spodziewać. Kolejne spotkanie planuję w zakładach rybnych DRO-RYB na ulicy Derdowskiego. Ale planuję także zrobić, w ratuszu, spotkanie z małymi przedsiębiorcami - jednoosobowymi. I co jest najważniejsze - to jest oddźwięk od przedsiębiorców. Chcą byśmy do nich dotarli, żebyśmy zobaczyli naocznie jak to wygląda w praktyce.

Czy planuje Pani wystartować w następnych wyborach?
Myślę, że czas jest jeszcze długi i zawsze biorę sobie słowa, które ktoś powiedział gdy zaczęłam startować, że kolejna kampania zaczyna się dzień po wyborach i to co robimy to w jakimś stopniu przygotowujemy się do tego. Jest jeszcze długi czas i na dzień dzisiejszy ciężko mi to powiedzieć. Jeżeli mieszkańcy będą chcieli? No jest mi bliskie to moje osiedle i te moje Chojnice.

Reklama

Zdrowych i Wesołych Świąt Wielkanocnych
życzą właściciele i pracownicy firm

TEMIS SPAWMET

TEMIS
ul. Zakładowa 8
89-600 Chojnice
tel/fax 52 397 27 79
temis@post.pl
www.temis.com.pl

Szesnastego marca 1922 roku w Chojnicach powstał pierwszy w Polsce klub żeglarski.

Drugiego października 1887 w Chojnicach urodził się Otton Weiland. Nastoletni Otton uczestniczył w zajęciach klubu gimnastycznego w Chojnicach i pomagał przy taklowaniu żaglowego kutra prezesa tego klubu adwokata dr Maibauera. Uczestniczył też w organizowanych, na „Wężu morskim", bo tak nazywał się kuter, rejsach po Jeziorze Charzykowskim. W roku 1909, zarażony bakcylem żeglarstwa, Otton wyruszył w podróż po krajach zachodnich. W trakcie wyprawy zbierał materiały o żeglarstwie, odrysowywał kadłuby i kształty żagli. Po powrocie do Chojnic (1912) przebudował własną łódź rybacką („Möwe") na wiosłowo-żaglową, wstawiając maszt i mocując własnoręcznie uszyty żagiel. W czasie pierwszej wojny światowej w Berlinie poznał znanego konstruktora jachtów żaglowych Reinharda Drewitza od którego kupił swoją pierwszą łódź żaglową z prawdziwego zdarzenia. Łódź o powierzchni żagla 10m2 nazywała się „Rausch" (Upojenie).

W roku 1918 w Zaciszu, gdzie mieszkało już kilku zamożnych kupców – właścicieli domków wczasowych – zainicjowano działalność pierwszego w Polsce, jeszcze niemieckiego, Stowarzyszenia Przyjaciół Żeglarstwa („Wassersportfreunde"). Początkowo charzykowscy żeglarze swoją bazę lokalową i przystań żeglarską mieli na Zaciszu w willi dr Maibauera zwanej „Gespensterhaus" („Dom duchów"). Pierwsze regaty żeglarskie na Jeziorze Charzykowskim odbyły się 25 lipca 1920 roku. Do naszych czasów dotrwał dyplom, którym uhonorowano wówczas Ottona Weilanda. Żeglarstwo stopniowo „pożerało" dusze kolejnych chojniczan. W roku 1922 żeglarze chojniccy posiadali już 12 łodzi żaglowych.

W czwartek **16 marca 1922** roku na spotkaniu w hotelu „Engel" przekształcili stowarzyszenie w „Towarzystwo Sportów Wodnych Chojnice". O fakcie tym poinformowała 18 marca 1922, chojnicka gazeta, „Konitzer Tageblatt" pisząc między innymi, że *„chęć przystąpienia do towarzystwa zgłosiło na zebraniu założycielskim 38 sympatyków sportu żeglarskiego, wiosłowego i pływania"*. Datę powstania towarzystwa przyjmuje się powszechnie jako faktyczne powstanie pierwszego polskiego klubu żeglarskiego. Pierwszym prezesem wybrano kupca Franza Berendta. Spośród pierwszych członków wspomnieć należy: Ottona Weilanda – kupca i kuśnierza, Romana Stamma – posła na Sejm RP, Jana Kaletę – pierwszego polskiego burmistrza komisarycznego Chojnic, Antoniego Kaźmierskiego – właściciela fabryki wódek, Jana Gierszewskiego – właściciela charzykowskiej oberży czy Juliana Rydzkowskiego – założyciela chojnickiego muzeum. 21 kwietnia 1923 roku podczas walnego zebrania klubu na nowego prezesa wybrano Ottona Weilanda. Rok 1923 był szczególny także z innych względów. Oficjalnie przyjęto nazwę „Klub Żeglarski Chojnice", przeniesiono siedzibę na posiadłość, przychylnego żeglarstwu, Jana Gierszewskiego, a na tyłach swojej kamienicy przy ulicy Dworcowej 10 (obecnie Piłsudskiego 10) Otton Weiland założył warsztat szkutniczy wraz z żaglownią. Klub zrzeszał wówczas ok. 100 członków i mieli oni do dyspozycji 17 jachtów. Powstawanie w kraju kolejnych klubów żeglarskich zaowocowało w roku 1924 powołaniem, na sejmiku żeglarskim w Tczewie, Polskiego Związku Żeglarskiego, którego wiceprezesem został chojniczanin Otton Weiland. W maju 1925 roku wybudowano na terenie Jana Gierszewskiego pierwszy własny budynek klubowy i stu metrowy drewniany pomost. W piątą rocznicę powstania klubu w hotelu Jana Kaletty odbyło się 6 marca 1927 roku walne zebranie członków. Chojniccy żeglarze dysponowali wówczas 41 jachtami, łodziami i kajakami oraz 4 bojerami.

W roku 1928 chojniccy żeglarze Weilland, Kaletta i Steinhilber (klub nie posiadał osobowości prawnej) kupili za 10 tys. złotych od charzykowskiego gospodarza Koppa 4,7 ha ziemi wzdłuż jeziora, w tym 300-metrowy odcinek plaży. Przy brzegu jeziora wydzielono miejsce na funkcjonowanie klubu, a resztę ziemi podzielono na działki i sprzedano członkom klubu. Na jednej z nich Otton Weiland wybudował, oddany do użytku latem 1929 roku, obiekt restauracyjno-hotelowy, który nazwał „Bellevue" („Piękny widok"). Po doświadczeniach z zakupem ziemi postanowiono także uporządkować sprawy prawne klubu. W tym celu 31 października 1928 roku uchwalono statut klubu i 15 grudnia skierowano wniosek o zarejestrowanie do Sądu Powiatowego. Ostatecznie, po usunięciu uchybień, rejestracja Klubu Żeglarskiego Chojnice nastąpiła 18 kwietnia 1929 roku. W okresie międzywojennym charzykowski ośrodek wodny był centrum żeglarstwa polskiego, a polski sport bojerowy do roku 1934 rozwijał się wyłącznie w Charzykowych. Wybuch II wojny światowej przerwał intensywny rozwój ruchu żeglarskiego. Śmierć ponieśli chojniccy żeglarze Roman Stamm, Jan Kaletta i Antoni Kaźmierski a stocznię jachtową Józefa Lahna przekształcili okupanci w wytwórnię łodzi patrolowych.

Klub reaktywowano 29 kwietnia 1945 roku, lecz legalizacja działalności przez władze komunistyczne nastąpiła dopiero 23 lutego 1948 roku. Były to ostatnie miesiące działania klubu. 16 marca 1950 roku, w 28 rocznicę założenia klubu odbyło się walne zebranie, na którym uchwalono ostatni budżet. Ostatecznie 29 sierpnia 1950 roku, pod naciskiem partyjnych liderów z KP PZPR, klub rozwiązano, a majątek podzielono pomiędzy zrzeszenia sportowe „Kolejarz" i „Budowlani".

Artykuł jest częścią szerszego materiału, który przygotowałem do wydanego latem 2015 opracowania „Charzykowy -perła kaszubskich kresów"

Jacek Klajna

Charzykowy 1929

Otton Weiland

Początki kąpieliska

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

8 marca - Dzień Kobiet

Drogie Panie, dziękujemy Wam za to,
że czynicie ten świat piękniejszym i lepszym

Budynek dwu kondygnacyjny z częściowym podpiwniczeniem. Dach: dachówka ceramiczna. Powierzchnia całkowita: 250 m. Parter: kuchnia, WC i duży salon, piętro trzy pokoje i duża łazienka, piwnica z pralnią, garaż 18m.
W salonie kominek z możliwością ogrzewania poprzez turbinę. Na parterze deska Barlinecka, na piętrze panele. Ogrzewanie: olejowe z możliwością przejścia na gaz. Pełne uzbrojenie.
Rok budowy 2006. Działka 1026 m. - ogrodzona i zagospodarowana.

Tel. 600 289 741

Na sprzedaż
Dom w Klawkowie

CAPAROL

Zdrowych i Wesołych Świąt Wielkanocnych

życzy Dariusz Rząska
wraz z pracownikami

MÓWI SIĘ NA ULICACH MIASTA

Dział redaguje: Patryk Jutrzenka Trzebiatowski

Co sądzisz o rewitalizacji „Wzgórza Ewangelickiego”

Według mnie, jest to doskonały pomysł aby zmienić wygląd ,,Wzgórza ewangelickiego”. Ptaki które siedzą na drzewach odstraszają i zniechęcają wszystkich przechodniów przed wstępem do tego parku. Powinni zmienić ,,Wzgórze ewangelickie”, podobnie jak Park 1000-lecia, który jest dzisiaj perłą Chojnic. Jestem dlatego za tym aby, zmienić całkowicie wygląd wzgórza, na bardziej godny i przypominający miasto XXI w., a nie park jak z minionej epoki.

Ryszard Kalitta (56 lat.), mechanik samochodowy.

Według mnie, na ,,Wzgórzu ewangelickim”, powinno się z drzew ściąć tylko te gałęzie, które są stare i spróchniałe – ponieważ mogą one stanowić zagrożenie dla ludzi spacerujących po parku np.: podczas silnych porywów wiatrów. Nie widzę jednak sensu ścinania całych drzew ze wzgórza. Dużym problemem na ,,Wzgórzu ewangelickim” jest na pewno oświetlenie, które nie jest wystarczająco mocne. Dlatego według mnie powinno się tam zamontować nowy system oświetlenia, który by upiększył ten park i zachęcał ludzi także do wieczornych spacerów oraz uprawiania sportów.
Łukasz Kolasa (15 lat.), uczeń.

Co do rewitalizacji ,,Wzgórza ewangelickiego” mam mieszane uczucia. Ponieważ, z jednej strony to dobrze ,że w Chojnicach dochodzi do zmian na lepsze m.in. nasza biblioteka została kilka lat temu odnowiona i jest dzisiaj pięknym, nowoczesnym budynkiem służącym edukacji naszych mieszkańców. Dlatego fajnie by było gdyby wzgórze, współgrało z Chojnickim Centrum Kultury i było połączeniem sztuki oraz przyrody. Nie jestem jednak zadowolona z tego ,że drzewa mają zostać ścięte. Według mnie doskonale pasują one do tego miejsca.
Malwina Miszewska (35 lat.), bibliotekarka.

Myślę ,że park powinien pozostać takim miejscem jakim jest obecnie. ,,Wzgórze ewangelickie” przypomina mi o zawsze o naszych rodowitych przodkach którzy, odeszli z tego świata. Jest to miejsce w którym były pochowane umarłe osoby – więc należy się temu parku szacunek. Nie jest dobrym pomysłem także wycinanie drzew z tego miejsca, ponieważ żyje tam wiele gatunków ptaków. Nie powinniśmy zabierać środowiska naturalnego zwierzętom w którym one żyją.

Henryk Stańko (58 lat.), urzędnik.

Jestem absolutnie za tym aby nie odnawiać ,,Wzgórza ewangelickiego”. Wycięcie drzew przyczyni się do spadku zielonych miejsc w Chojnicach, których i tak jest bardzo mało. Od zawsze było przecież wiadomo ,że drzewa to życie, dostarczają one nam tlenu niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania. Chodziłam do tego parku, przez całe swoje życie. To miejsce mnie uspokaja i wycisza. Zapewnia mi energię na dobre przeżycie całego dnia. Dlatego jestem przeciwna zmianie wyglądu tego wzgórza.

Jadwiga Rudnicka (67 lat.), emerytowana ekonomistka.

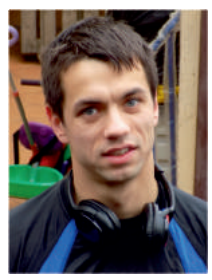

,,Wzgórze ewangelickie” powinno być miejscem przystępnym dla wszystkich Chojniczan, którzy chcą się zrelaksować. Według mnie jest to park który, jest troszkę zaniedbany, ale posiada swój urok, pokazujący jego unikatowość w Chojnicach. Mało jest takich niecodziennych miejsc jak to w naszym mieście. Dlatego powinno pozostać w takim niezwykłym wymiarze. Źle, by było gdyby teraz ludzie niszczyli to co natura stworzyła wieki temu. ,,Wzgórze ewangelickie” było u nas od pokoleń i niech pozostanie w takim stanie jak dzisiaj.
Tomasz Sudoł (24 lata.), student.

Według mnie rewitalizacja ,,Wzgórza ewangelickiego”, powinna polegać na tym ,że ozdobi się park ładnymi kamiennymi ozdobami. Także dobrym pomysłem było by, postawienie nowego pomnika z kamienia, który by informował zarówno naszych mieszkańców jaki i osoby przyjezdne o historii tego miejsca. Powinniśmy pamiętać ,że ten park był kiedyś cmentarzem, więc należy mu się uszanowanie. Powinno być to miejsce w którym będzie można odpocząć i rozważyć swój codzienne problemy czy też zadania do wykonania. Drzewa jednak powinny pozostać ponieważ, są symbolem tego wzgórza. Wystarczy nam ,że wycięto już drzewa z parku 1000-lecia, więc te powinny pozostać.
Wioletta Karpiak (34 lata.), bibliotekarka.

Według mnie, ,,Wzgórze ewangelickie” powinno zachować swój dotychczasowy ekologiczny wygląd. Na świecie w dzisiejszych czasach wycina się na ogromną skalę hektary lasów. To by było absurdalne gdyby teraz w naszym mieście także wycinano drzewa, które były dla mnie niejednokrotnie podporą. Przykładem może być np. korona drzew, która przynosi ulgę latem, osłaniając nas przed promieniami słonecznymi. Dzięki czemu nie trzeba się prażyć na pełnym słońcu. Jedynie co bym zmieniła to ustawiła w parku nowe ławki oraz kosze na śmieci. Dzięki temu na pewno więcej Chojniczan i turystów chętnie odwiedzało by to piękne zielone miejsce.
Marta Modrzejewska (26 lat.), ratownik medyczny.

POMAGAJMY POMAGAJMY POMAGAJMY

Przekaż 1% podatku

wypełniając PIT w odpowiedniej rubryce:
Numer KRS: 0000253075
Cel szczegółowy:
„Laura Szulc – Chojnice”

lub
Wpłać dowolną kwotę na konto:

Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Oddział Powiatowy Chojnice
Organizacja Pożytku Publicznego
ul. Strzelecka 31, 89-600 Chojnice

Bank Spółdzielczy
Nr konta: **56 8146 0003 0000 0198 2000 0003**
Koniecznie z tytułem wpłaty:
„Dla Laury Szulc - Chojnice”

Mam na imię Laura, mam 4,5 roku. W styczniu 2016 r. wykryto u mnie guza tylnego śródpiersia Ganglioneuroma jednego z trzech głównych guzów z grupy Neuroblastoma. Czeka mnie poważna i kosztowana operacja, dalsze leczenie oraz rehabilitacja.Proszę pomóż mi wygrać walkę z tą groźną i podstępną chorobą.

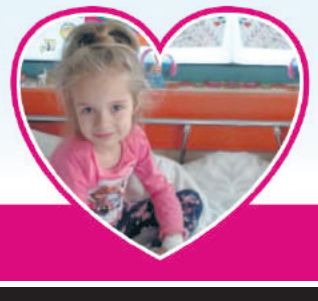

Dziękuję Laura

Szanowni Państwo, w listopadzie 2015 wykryto u mnie raka płuc.

Od 1 grudnia jestem w trakcie chemioterapii, która bardzo osłabia organizm. W związku z tym muszę stosować specjalną dietę i przyjmować różne kosztowne preparaty, wspomagające proces leczenia. Dlatego bardzo proszę o wsparcie i przekazanie **1% podatku.**

JADWIGA GRZONKOWSKA

Dane potrzebne do podania w rozliczeniu: KRS 0000186434;
CEL SZCZEGÓŁOWY 1%: JADWIGA GRZONKOWSKA, 471/G.
Na konto fundacji można również dokonać przelewu – darowizny:
nr konta: 89 8944 0003 0000 2088 2000 0010 z dopiskiem w tytule przelewu: JADWIGA GRZONKOWSKA, 471/G, DAROWIZNA

Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym
„SŁONECZKO”, Stawnica 33; 77-400 Złotów - SBL ZAKRZEWO,
www.fundacja-sloneczko.pl

Chojnicki Klub Sportowy "Kolejarz"
nr KRS: 0000221921

Przekaż 1% podatku

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Kiedy burmistrz pisze do ministra?

W 1990 roku powstały nowe samorządy w III RP. Jest ich około 2500 – tzw. jednostek samorządu terytorialnego. Kondycja społeczno – gospodarcza takich miast jak Chojnice zależy od wielu uwarunkowań. Są takie, które można poprawić, ale też są takie których wpływ jest niezmienny.

Chciałbym przedstawić po jednym z każdej grupy, a w przykładzie tego, co można poprawić postaram się pokazać metodę działania.

Niezmienne jest np. położenie geograficzne i jego wpływ na rozwój. Porównajmy Chojnice do np. Kartuz i Kościerzyny. Ze względu na położenie (odległość ok. 130 km) do metropolii trójmiejskiej rynek pracy naszej stolicy województwa jest dla nas niedostępny. Nie dojedziemy do pracy w jednym dniu pociągiem, ani też autobusem. Samochodem musielibyśmy do 8 godzin pracy dodać około 5 godzin podróży dziennie. Inaczej jest w Kościerzynie czy też Kartuzach. Mieszkańcy tych miast codziennie dojeżdżają do pracy w Gdańsku lub Gdyni środkami masowej komunikacji. Tego atutu nie mają Chojnice. Sami musimy tworzyć miejsca pracy, a najgorsze jest to, kiedy trzeba emigrować – nawet do naszej stolicy. Życie, wynajem kwatery i rozłąka z rodziną są na pewno droższe niż codzienne dojazdy z Kartuz lub Kościerzyny. Jak pokonać takie uwarunkowania? Tylko szybka kolej, ale to być może dopiero za 15-20 lat.

Chcemy tworzyć miejsca pracy,a więc musimy posiadać ziemię, czyli nieruchomości, na których mogą powstawać zakłady pracy. Jeżeli miasto bezpośrednio nie jest właścicielem to warunkowanie można poprawić. Właścicielem nieruchomości na których można inwestować w granicach miast jest często skarb państwa. Miasto ma narzędzia planistyczne, może zbudować drogi, może teren uzbroić komunalnie, ale ziemię musi pozyskać od skarbu państwa. Obok publikuję mój list do Pana Ministra Skarbu. Głęboko wierzę, że prośba miasta zostanie spełniona, ponieważ naszą misją jest rozwój, tworzenie miejsc pracy, poprawa warunków i jakości życia, a nie uprawa roli w granicach miasta.

Czy tak będzie – przekonamy się niebawem. Ja jestem optymistą, inwestorzy czekają...

Tereny pomiędzy obwodnicą, Czarną drogą, a nasypami kolejowymi.

PP.6724.9.2016 Chojnice, dn. 02.02.2016 r.

Minister Skarbu Państwa
Pan Dawid Jackiewicz
ul. Krucza 36/Wspólna 6
00-522 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze

Zwracam się do Pana, w imieniu mieszkańców miasta Chojnice, działając w ich interesie, i to zarówno partykularnym, jak i długofalowym.

Miasto Chojnice jest bowiem 40 tysięcznym miastem o dość wysokim silnym procencie zurbanizowania, dodatkowo leżącym na peryferiach dwóch wielkich województw - pomorskiego i kujawsko-pomorskiego. Położenie geograficzne powoduje, iż od każdej dużej aglomeracji miejskiej (Gdańska, Bydgoszczy, Torunia, Słupska, Koszalina) dzieli nas odległość ok.120 km. Siłą rzeczy Chojnice stają się ośrodkiem, w którym mieszkańcy regionu o potencjale blisko 300 tys. ludzi upatrują szansy na rozwój i zatrudnienie. Z jednej strony położenie w tak dużych odległościach od centrów rozwojowych naszego kraju jest niekorzystne dla miasta, z drugiej zaś strony wobec krzyżowania się w mieście Chojnice tras drogowych i kolejowych na liniach wschód - zachód, północ - południe podwyższa atrakcyjność miasta dla podmiotów gospodarczych chcących tutaj lokować produkcję przemysłową. Także potencjał ludzki - duża rzesza młodych, wykształconych ludzi zainteresowanych pracą na miejscu - atrakcyjność tą podnosi. Olbrzymim minusem praktycznie uniemożliwiającym rozwój miasta, a w każdym bądź razie znacznie ten rozwój hamującym, jest brak niezabudowanych nieruchomości stanowiących własność samorządu terytorialnego, na których można by lokować nowe zakłady przemysłowe. Tereny takie istnieją na terenie miasta Chojnice będąc przy tym planistycznie i funkcjonalnie przygotowane do pełnienia funkcji zabudowy przemysłowej, jednakże są one wykorzystywane rolniczo przez Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin z siedzibą w Radzikowie, który jest ich użytkownikiem wieczystym, zaś właścicielem gruntu jest Skarb Państwa. Podkreślić należy, iż na gruntach tych, stanowiących blisko 300 ha na terenie miasta nie jest prowadzona działalność stricte naukowa, lecz zwykła powszechna produkcja rolna. W chwili obecnej istnieje bardzo duże zainteresowanie przedsiębiorców terenem przy ul. Czarna Droga o pow. 39,5 ha, stanowiącym działki o nr: 672,706/1, 706/2, 2634/8, 2635/27, dla których to działek obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (Uchwała Nr VI/73/15 Rady Miejskiej w Chojnicach z 20 maja 2015 r.). W myśl tego planu tereny te przeznaczone są pod obiekty produkcyjne, składy i magazyny oraz zabudowę usługową, drogi publiczne oraz tereny infrastruktury technicznej.

W reasumpcji, powyższego stanu faktycznego, zwracam się do Pana Ministra z wnioskiem o podjęcie działań związanych z przeniesieniem własności z tychże terenów na rzecz samorządu miasta Chojnice. Formy zmiany własności, choć zdajemy sobie sprawę, iż są one prawnie skomplikowane, to przede wszystkim nabycie przez miasto tychże terenów od Skarbu Państwa, zamiana na inne granty na terenie miasta lub względnie komunalizacja na cele publiczne. Przeniesienie własności na miasto Chojnice pozwoli nam na umieszczenie w tymże terenie parku przemysłowo - technicznego oraz zakładów przemysłowych, które zatrudnią znaczne rzesze mieszkańców naszego regionu. Rozwój przemysłu spowoduje zahamowanie emigracji zarobkowej i przyczyni się do rozwoju regionu nie tylko samego miasta, ale także trzech sąsiadujących powiatów: chojnickiego, człuchowskiego i tucholskiego. Z tych względów proszę Pana Ministra o szczególnie wnikliwe zapoznanie się z tematem i pomoc społeczności lokalnej w regionie, którego nie można zaliczyć do najbogatszych w kraju.

Licząc na zrozumienie i wsparcie Pana Ministra,

pozostaję z poważaniem.

B U R M I S T R Z
dr Arseniusz Finster

Reklama

ZDANIEM OPOZYCJI

Parkowanie: tanie i wygodne.

Niedoświadczonym kierowcom wydaje się, że najtrudniejsze jest bezkolizyjne poruszanie się samochodem po ulicach miasta. Dla tych z doświadczeniem częstokroć trudniejsze jest… zaparkowanie pojazdu. Dlatego i do bardzo politycznego wymiaru urasta lokalna polityka parkingowa.

Parkowanie w centrum jest istotne dla miasta z dwóch powodów. Z jednej strony służy zapewnieniu wszystkim mieszkańcom w centrum lub chcącym je odwiedzić, możliwości bezpiecznego pozostawienia pojazdu. Z drugiej zaś jest ono źródłem dochodów, jakie strefa płatnego parkowania wnosi do budżetu miasta. Sprawy te z naszej perspektywy nie są równie ważne. W przypadku miasta takiego jak Chojnice, gdzie lokalny handel nie radzi sobie najlepiej – o czym świadczą m.in. tak liczne puste lokale oczekujące na najemców – najważniejsze jest, aby strefa centrum była miejscem atrakcyjnym nie tylko pod względem wizualnym, ale i społecznym; odwiedzanym nie tylko

przy okazji załatwiania biurokratycznych obowiązków, ale także miejscem spędzania wolnego czasu, korzystania z oferty lokalnego handlu i usług…

W związku z uchwalaniem projektu regulaminu strefy płatnego parkowania Stowarzyszenie Obywatelskie Projekt Chojnicka Samorządność zgłosiło kilka postulatów. W procesie konsultacji zaproponowaliśmy, aby z opłaty zwolniony został postój w soboty, pierwsze 30 minut parkowania w inne dni tygodnia, a także umożliwienie elektronicznego (mobilnego) regulowania opłaty przy pomocy powszechnie stosowanych: SMS-ów, kart płatniczych czy aplikacji. Wreszcie chcieliśmy również umożliwić mieszkańcom odzyskanie tej części opłaty abonamentowej, z której nie skorzystali w związku z wydarzeniami losowymi (np. wyjazdem itp.).

W naszej opinii zmiany te wpłynęłyby korzystnie na ilość korzystających z oferty chojnickich sklepów, punktów usługowych i restauracji, dla których sprawna rotacja na parkingach, obniżenie kosztów przebywania w centrum miasta, zwiększona

pewność znalezienia wolnego miejsca na parkingu itd., najlepiej służą rozwojowi lokalnej przedsiębiorczości. Nie doczekaliśmy się realizacji zapowiedzi kompleksowych działań na rzecz promocji przedsiębiorców funkcjonujących w centrum miasta. A przecież wszystkie centra handlowe i hipermarkety oferują darmowe miejsca parkingowe dla swoich klientów.

Wszyscy rozumiemy, że ze względu na ograniczoną ilość miejsc parkingowych, nie jest możliwe całkowite zniesienie opłat. Powinniśmy jednak wykazać zdecydowanie w działaniach na rzecz ożywienia sektora handlu i usług w centrum. Jednym ze sposobów realizacji tego celu jest ułatwienie parkowania poprzez darmowe pierwsze 30 minut i zwolnienie z opłaty w każdą sobotę. Pomoże to być może w podjęciu decyzji o zakupach w centrum, a nie w galerii…

Osobnym wątkiem jest kwestia ekologii. Zawsze opowiadaliśmy się za poważnym traktowaniem ochrony naszego środowiska przyrodniczego poprzez wspieranie wszelkich przejawów zrównoważonego rozwoju. Dlatego też proponujemy, aby zwolnić z opłaty parkingowej pojazdy hybrydowe i elektryczne. To prawda, że jest ich niewiele, tak jak niewiele było jeszcze kilkanaście lat temu telefonów komórkowych. Ale dziś żaden cywilizowany człowiek nie może wyobrazić sobie sytuacji, w której nie mógłby poddać utylizacji zużytych komórek. Nie dziwi więc, że ewentualne przywileje dla przyjaznych środowisku pojazdów, należałoby potraktować jako inwestycję w lepszą

przyszłość… W tym samym nowoczesnym nurcie mieści się postulat dopuszczenia do uiszczania opłaty przy pomocy nowoczesnych narzędzi mobilnych. Jeśli przy pomocy osobistej komórki możemy wysyłać przelewy z naszego banku, to dlaczego nie moglibyśmy regulować w ten sposób opłaty. Uczciwość nakazuje zaś, że jeśli klient nie może skorzystać z oferty parkingowej po uiszczeniu opłaty, to powinna istnieć procedura umożliwiająca jej zwrot w niewykorzystanej części.

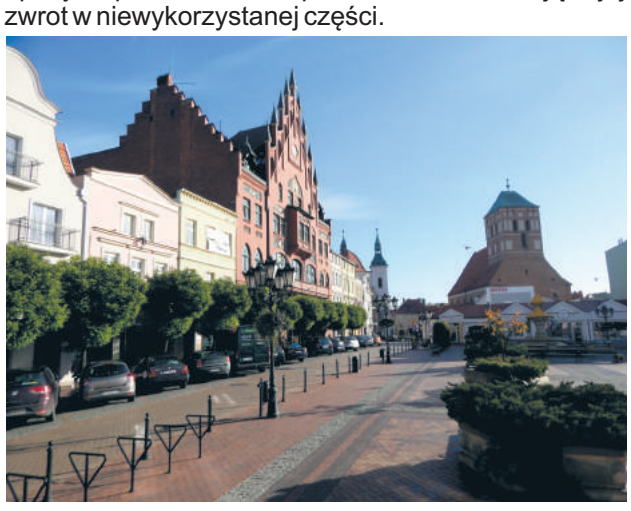

Mariusz Brunka, Kamil Kaczmarek

Reklama

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Dworzec kolejowy

Dla pozbawionych naturalnych dróg komunikacyjnych (morze, rzeka) Chojnic budowa w roku 1871 dworca kolejowego, a co za tym idzie włączenie do pruskiej sieci kolejowej było momentem przełomowym. Z sennego trzy tysięcznego miasteczka przekształciły się w znaczny węzeł kolejowy i dynamiczny ośrodek regionalny. Kolej ta łączyła Berlin z Gdańskiem i Królewcem w ramach Królewskich Kolei Wschodnich. Ustawa o jej budowie została podjęta przez sejm pruski 17 lutego 1868 roku. Prace budowlane w Chojnicach, po licznych kontrowersjach z lokalizacją budynku dworca, podjęto wiosną 1870 a uroczystego otwarcia dworca i odcinka Złotów – Chojnice dokonano 15 listopada 1871 roku (odcinek Piła – Złotów oddano 16 stycznia 1871). Na ukończenie całej linii i uzyskanie połączenia z Gdańskiem Chojniczanie musieli jednak poczekać do 15 sierpnia 1873 r. Piętnastego maja 1878 Chojnice uzyskały połączenie kolejowe ze Szczecinem, a 15 sierpnia 1883 z Laskowicami (Grudziądz, Bydgoszcz). W roku 1894 z Gnieznem przez Nakło, a w 1902 z Lęborkiem i Kościerzyną przez Lipusz i Bytów. W 1918 roku po odzyskaniu przez Polskę niepodległości granica polsko-niemiecka przebiegała tuż na zachód od Chojnic. Chojnice były przejściem granicznym, a stacja znajdowała się na szlaku transgranicznego tranzytu uprzywilejowanego. Najbardziej znanym epizodem z historii chojnickiego dworca jest oczywiście wjazd niemieckiego pociągu pancernego 1 września 1939 roku i rozpoczęcie II wojny światowej. (wśród chojniczan powszechne jest domniemanie, że to właśnie w Chojnicach, a nie na Westerplatte, padły pierwsze strzały II wojny światowej). Budynek dworca to budowla piętrowa, wielobryłowa murowana z cegły. Układ funkcjonalny dworca przystosowano do potokowej obsługi ruchu pasażerskiego. Poczekalnia dla podróżnych umieszczona została w wielobocznej „absydzie" zapewniającej 180 stopniowe pole obserwacji. Ściana frontowa budynku, po wybudowaniu dworca była jednopłaszczyznowa, a w latach późniejszych została znacznie przebudowana poprzez dobudowę wysuniętej części parterowej mieszczącej kasy i holl. W zależności od potrzeb dobudowywano lub rozbierano liczne wiaty przylegające do budynku od strony peronów. Wszyscy Chojniczanie z niecierpliwością czekają na rewitalizację tego obiektu, który był i powinien być wizytówką miasta, a przynajmniej nie powinien straszyć gości i turystów.

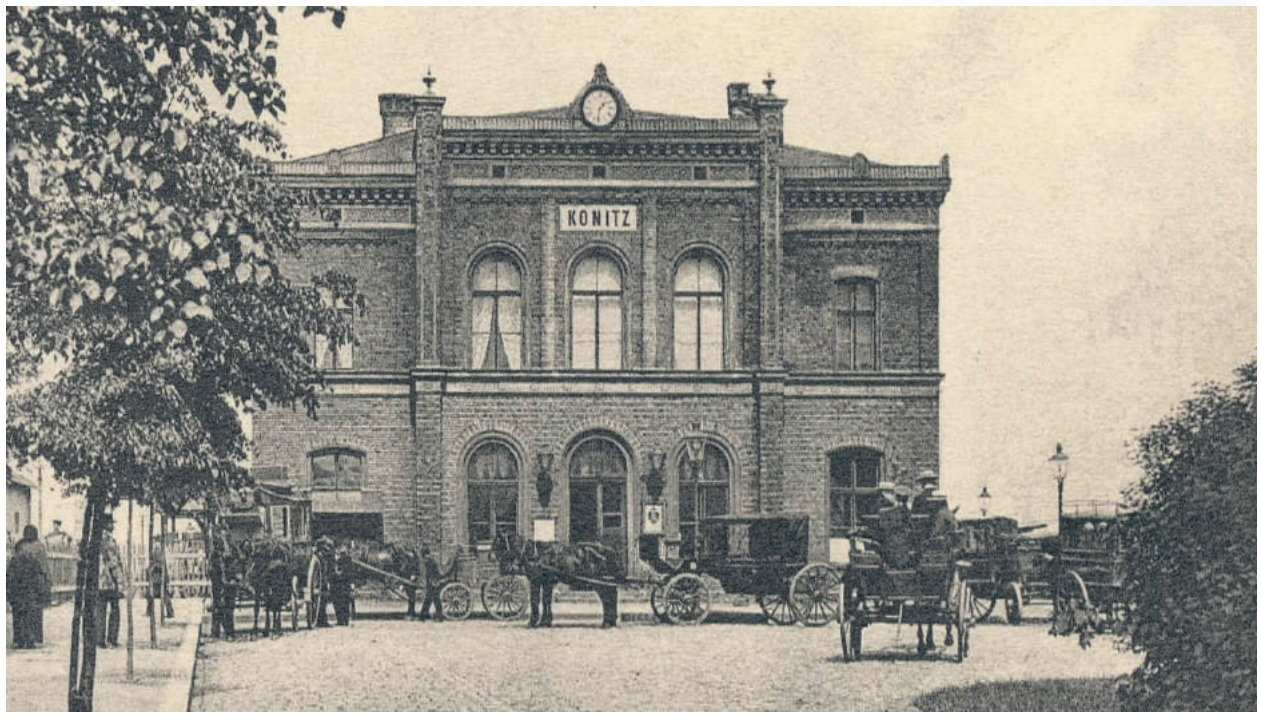

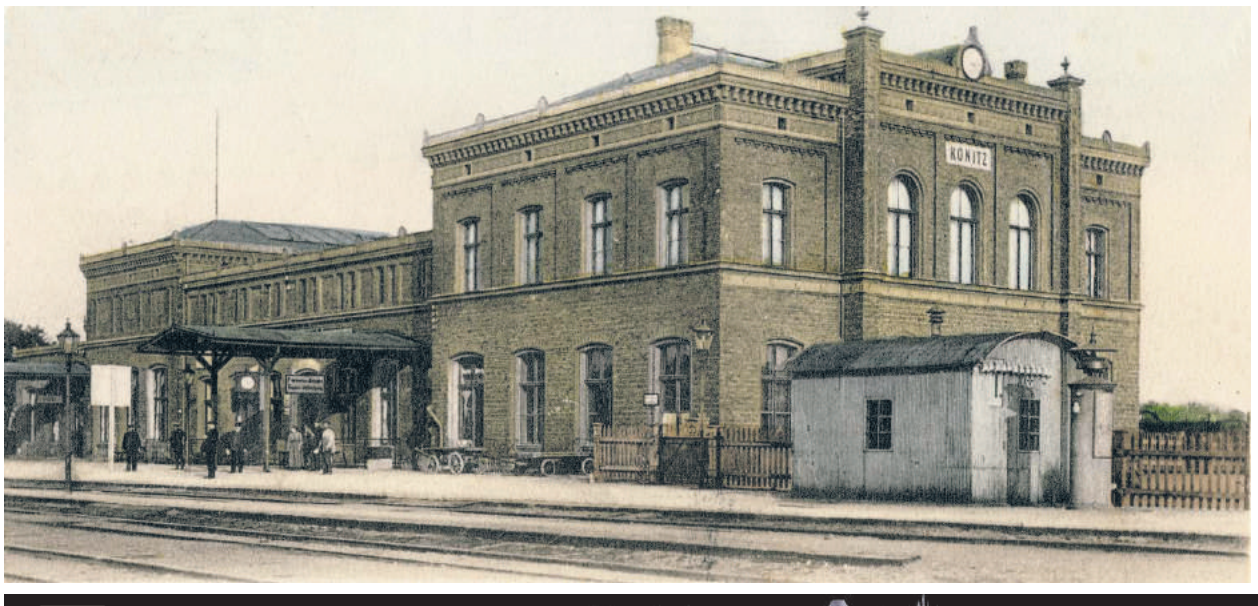

Jacek Klajna

WITRAŻE CHOJNICKICH KOŚCIOŁÓW

Witraż – historia opowiedziana kolorami

Początki sztuki witrażowej są dla historyków nie do końca wyjaśnione. Pierwsze ślady witrażu znajdujemy we Włoszech, skąd przedostają się do Francji i następnie do Niemiec. O witrażach wspominano już w IV wieku. W V wieku witraże składano w drewnie, pod koniec VIII i na początku IX wieku w miedzi. Malowanie na szkle pojawiło się w IX wieku. Od X wieku pojawiły się kolorowe okna opowiadające historie. Największy rozkwit sztuki witrażowej przypadł na wczesne średniowiecze i trwał do XVI wieku. Po krótkim upadku zainteresowaniem, odżył na nowo w wieku XIX.

Witraż pojawił się w architekturze nagle a apogeum sztuki witrażowej przypadło na czasy katedr. Ówcześni artyści potrafili odkryć fundamentalną prawdę, że witraż to przede wszystkim sztuka operowania światłem i kolorem we wnętrzu. Posiedli oni intuicyjną wiedzę o różnicach w zachowaniu się barw w zmiennych warunkach świetlnych i wykorzystali ją rozmieszczając okna o kolorystyce zimnej w ścianach północnych i zachodnich, o ciepłych natomiast w ścianach wschodnich i południowych. Kolory jasne przepuszczają więcej światła niż kolory ciemne. Różne kolory szkieł inaczej reagują na natężenia światła przechodzącego. Kolory zimne (np. niebieskie i zielone) przy bardzo słabym świetle np. podczas zmierzchu świecą dłużej niż kolory ciepłe (czerwienie, żółcie). W dużym nasłonecznieniu kolory ciepłe wyglądają dużo lepiej niż kolory zimne. Wykorzystali to od najwcześniejszych wieków mistrzowie witraży sytuując okna niebieskie od strony zachodniej a czerwone od południa.

W witrażach okresu średniowiecza ilość barw ograniczona jest do wariantów błękitu, czerwieni, fioletu i bieli, które olśniewały najwyższą intensywnością. Geniusz artystyczny i religijnych, najczęściej anonimowych twórców sztuki witrażowej, sprawił, że w witrażu został zobrazowany cały świat – kosmos człowieka wierzącego: od tego, co najświętsze, nadprzyrodzone, poprzez alegorie natury, do spraw powszednich – wizerunków prostych ludzi przy pracy. Gdy racjonalna wiedza o świecie zaczęła przesłaniać wizje duchowe witraże zaczęły tracić na sile, świetlistości i monumentalności. Coraz doskonalsza technika barwienia szkła uwolniła twórców, w ich mniemaniu, od dotychczasowych ograniczeń warsztatowych. Nauczono się uzyskiwać kilka barw na jednym kawałku szkła, co pozbawiło siatkę linii ołowianych jej nośności artystycznej. Z czasem zapomniano, że istotą witrażu jest światło i skupiono się głównie na stronie przedstawieniowej. W schyłkowym okresie sztuki witrażu przypadającej na przełom XVII i XVIII wieku, pozbawione rysunku linii ołowiu witraże była malowane na bezbarwnej szybie kolorowymi emaliami. W baroku szklono całe kościoły zwykłym bezbarwnym szkłem dążąc do możliwie największego rozjaśnienia wnętrza. Renesans sztuki witrażowej przyniósł wiek XIX i trwa on nadal.

Patrząc na witraż nie zdajemy sobie sprawy, ile pracy włożono w to, co artysta wyraża w projekcie, aby przenieść z niego wszystko na szkło bez jakichkolwiek braków, zwłaszcza w kolorach.

Dzisiejsza sztuka wykonywania witrażu tylko w szczegółach różni się od tej, jaką stosowano w średniowieczu. Przed wykonaniem witrażu musi powstać kolorowy szkic. Według szkiców i projektów w małej skali wykonuje się tzw. karton w skali 1:1. Z kartonu odrysowuje się na kalkę techniczną linie, które wyznaczać będą podziały szkła, a więc jednocześnie rysunek linii ołowiu. Następnie przez kalkę ołówkową przenosi się te linie na brystol, numerując jednocześnie w celu późniejszej identyfikacji każdą z przerysowanych części – może być ich tysiąc a nawet więcej. Po rozcięciu brystolu stanowić one będą szablony, według których wycięte będą części szklane.

Kolejnym istotnym elementem jest ustalenie ogólnej kolorystyki - podjęcie decyzji co do koloru szkła, z którego ma zostać wycięta każda z części. Szkło używane w witrażu barwione jest w hucie oraz, jak to miało miejsce w przeposci, robione według specjalnych receptur, dzięki czemu uzyskuje się pożądaną fakturę i przejrzystość. Zasadniczo szkło jest kolorowe, jednak daje mu się powłokę patyny. Twarze, fałdy na szatach lub ozdoby są najpierw konturowane i po wykonturowaniu wszystko razem przymocowuje się plasteliną na grubej tafli szkła lub przykleja się roztopionym woskiem do tafli szkła okiennego, po ułożeniu każdego na swoim miejscu. Umożliwia to umieszczenie części witrażu na podświetlonych sztalugach do malowania. Dzięki temu można sprawdzić, czy kolory są dobrane zgodnie ze szkicem. W razie braków zmienia się kolory lub dobiera się brakujące w ten sposób, że podkłada podwójne szkło.

Ułożony witraż maluje się ciemną farbą zawierającą szkliwo i tlenki metali, która w zależności od tego, jak jest grubo nałożona na powierzchnię szkła daje lekki laserunek lub pełne krycie. Malowanie witrażu polega na przysłanianiu farbą partii szkła, czego skutkiem jest odcięcie lub modyfikowanie światła przechodzącego przez witraż. Najczęściej proces malowania powtarzany jest kilkakrotnie, z każdorazowym wypalaniem po malowaniu. Szkło wypala się w temperaturze około 650 st. C. w celu trwałego wtopienia farby w szkło. Następnie poszczególne części scala się za pomocą ołowianych dwuteowników, spajanych cyną.

Szkło wypalane w piecu musi być hermetycznie zamknięte w mufli żelaznej, wypala się je kilka godzin a nawet cały dzień. Po wygaszeniu pieca, szkło stygnie w nim całą noc. Ochłodzone, wypalone szkło układa się ponownie na kalce i kieruje się je do oprawienia w ołów. Witraż dużych rozmiarów składa się z tzw. pól. Pomiędzy polami muszą być żelazne szyny, do których przymocowuje się poszczególne pola. Dzięki temu w razie rozbicia jakiejś części, nie przerabia się całego witrażu, lecz wyjmuje tylko tę część, która uległa zniszczeniu.

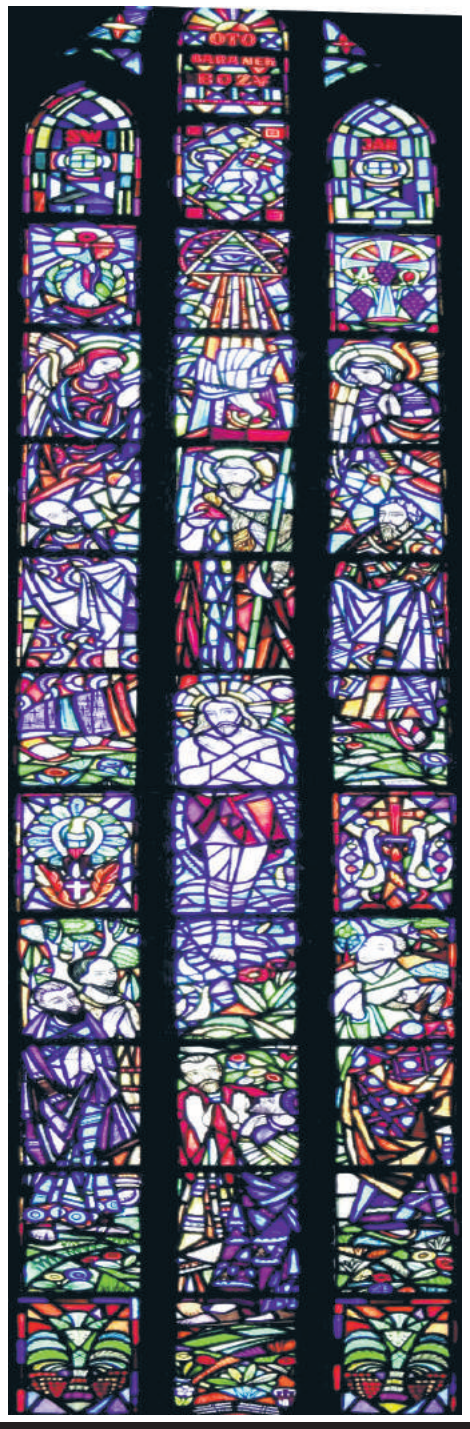

CHOJNICKA BAZYLIKA MNIEJSZA

Witraże w Bazylice Mniejszej w Chojnicach to historia życia Jana Chrzciciela, patrona Chojnic - świętego, którego imię nosi świątynia. Niezwykły kunszt wykonania sprawia, że światło przenika przez witraże wyjątkowo silnie sprawiając, że ich piękno jest widoczne nawet z oddali. Życie Jana Chrzciciela zostało ukazane z dbałością o szczegóły. Można odnaleźć m.in. postać Salome, córki Herodiady, która trzyma tacę z głową św. Jana. Uważne wpatrzenie sięw „obrazek" pozwala dostrzec, że Salome, choć zostało spełnione jej marzenie, nie jest zadowolona z podarku, jaki otrzymała od przywódcy Galilei. Witraż niegdyś zdobiący kościoły i katedry trafił obecnie pod strzechy. Nikogo już nie dziwią witraże umieszczone w oknach domów czy firm. Witraże, choć obecnie ciągle cieszące się powodzeniem, zatraciły wiele ze swojego pierwotnego charakteru. Kilkaset lat temu stanowiły istotny element wystroju świątyni, dzisiaj są często kolorowym dodatkiem w nowoczesnych budynkach.

Bogdan Kuffel

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Jan Karnowski - Sędzia i poeta

Dział redaguje Kazimierz Jaruszewski
Prezes Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Jan Karnowski urodził się 16 maja 1886 r. w Czarnowie pod Brusami w rodzinie chłopskiej o szlacheckim rodowodzie jako syn Jana i Anny z d. Wnuk-Lipińskiej. Z wykształcenia prawnik; sędzia okręgowy w Chojnicach. Najwybitniejszy poeta kaszubski.

W ruchu filomackim

Jeszcze w latach nauki gimnazjalnej był członkiem tajnego stowarzyszenia filomackiego w Chojnicach (1904-1907). W latach 1908-1910 kierował w Seminarium Duchownym w Pelplinie założonym przez siebie Kołem Kaszubologów. Studia teologiczne, zwieńczone egzaminem rigorosum w Pelplinie (kwiecień 1910 r.) kontynuował na uniwersytecie we Fryburgu Badeńskim, gdzie poznał **Ferdynanda Bieszka** (niestrudzonego patriotę, pierwszego po okresie zaborów polskiego dyrektora gimnazjum chojnickiego, ojca wybitnego poety i działacza kaszubskiego Stefana Bieszka) i działał w Stowarzyszeniu Akademików Polaków (SAP).

W 1911 r. zapisał się na wydział prawniczy uniwersytetu we Wrocławiu. Tam w 1913 r. zdał egzamin refendariuszowski. Po I wojnie światowej, w której walczył i był dwukrotnie ranny, w styczniu 1920 r. złożył egzamin asesorski.

Chojnicki animator

Związany z Aleksandrem Majkowskim (również filomatą chojnickim) i jego „Gryfem" (wydawanym od listopada 1908 r.) jako najbliższy i najwybitniejszy współpracownik, pogłębił teoretycznie i rozwinął program ruchu **młodokaszubskiego**. Założyciel (1921) i działacz Towarzystwa Filomatów Pomorskich (TFP). W latach 1925-1927 redagował pismo „Mestwin", zaś w latach 1935-1939 periodyk Towarzystwa Miłośników Chojnic i Okolicy **„Zabory"**. Należał do grona aktywnych członków przeciwstawiającego się postępom germanizacji Towarzystwa Naukowego w Toruniu (TNT). W 1927 r. otrzymał nominację na sędziego sądu okręgowego w Chojnicach. W mieście tym dynamicznie włączył się w nurt życia społecznego i kulturalnego, m. in. w 1930 r. został wybrany prezesem oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Piewca Kaszub

W twórczości lirycznej (pierwszy zbiór ***Nówotné spiewé***, 1910) dawał wyraz przywiązaniu do mowy, folkloru, krajobrazu i burzliwych losów ziemi kaszubskiej, a także do wybitnych postaci kultury rodzimej (Florian Ceynowa) i ogólnonarodowej (szczególnym kultem darzył Mickiewicza, patrona filomatów chojnickich); w utworach dramatycznych (druk 1931-34 w „Gryfie" i „Gryfie Kaszubskim") głosił braterstwo Kaszub z Polską (Zópis Mestwina), wytykając zarazem współziomkom przyziemny materializm i bezkrytyczne wyzbywanie się własnej indywidualności (Wótrók Swantewita, Scynanie kani).

Uprawiał też twórczość humorystyczną (Wieselno godka 1926, nieukończone Facecje księdza Worzały, drukowane 1939 r. w „Zrzeszy Kaszebskiej"); ponadto zbiór studiów Filomaci pomorscy 1840-1901 (1926), prace dotyczące działalności F. Ceynowy („Gryf" 1921-22), Majkowskiego i H. Derdowskiego, kaszubskiej poezji ludowej, ceniony pamiętnik Moja droga kaszubska.

Akademickie laury

Szczególnie bliska była Karnowskiemu idea realizacji tzw. zapisu Mestwina, pojmowana jako dążenie do łączności Pomorza z Polską poprzez rozwijanie języka, kultury i wspólnoty kaszubskiej w ramach narodowej wspólnoty polskiej.

W 1935 r. odznaczony został **Srebrnym Wawrzynem** Polskiej Akademii Literatury, zaś dwa lata później przeszedł na emeryturę i prze-prowadził się do Krostkowa do siostry Elżbiety. Zmarł 2 października 1939 r.w szpitalu w Wyrzysku. W grudniu 1947 r. nastąpiła ekshumacja zwłok Karnowskiego w Krostkowie, a następnie uroczysty pogrzeb w **Brusach.**

Zdjęcie lotnicze centrum Chojnic wykonane prawdopodobnie późnym latem 1992 roku z pokładu samolotu Wilga 35. Tego dnia z pola przed pierwszym przejazdem kolejowym na Nieżychowice mieszkańców Chojnic woziły za opłatą dwa samoloty. Dwupłatowiec An-2 i właśnie mała Wilga 35. Lot obejmował dwa koła wokół Chojnic i jedno kółko nad Charzykowami. Niestety nie pamiętam dokładnej daty ich wykonania. Może ktoś z naszych czytelników przypomina sobie dokładną datę tamtych lotów i być może ma nawet zdjęcia podobne do tych publikowanych na naszych łamach . W takim przypadku bardzo proszę o kontakt: **naczelny@chojniczanin.pl**

Użyty aparat to Zenith TTL z obiektywem Helios. Zapełniłem wówczas cały, czarno-biały 36 klatkowy film. Pierwsze zdjęcie było na okładce poprzedniego numeru. Dzisiaj drugie, a dalsze będę publikował w kolejnych numerach.

Jacek Klajna

Rynek ok. 1911

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Chciałbyś mieć w salonie „Słoneczniki" Vincenta van Gogha

Nie ma problemu - Marek SZYSZKA - chojnicki kopista

Może na początek kilka słów o sobie
Rodowity chojniczanin, rocznik 1968. Z wykształcenia technolog drewna, a obecnie pracownik ZM Skiba. Współzałożyciel „Chojnickiej Sekcji Plastyków". Oprócz malarstwa zainteresowany: muzyką rockową, sportem no i jazdą na rowerze. Prywatnie szczęśliwy mąż i ojciec dwójki dzieci: syn Marcin (20l) i córka Marta (13l).

Kiedy rozpoczęła się Pana przygoda ze sztuką?
Tak na serio zacząłem malować w 18 roku życia zainspirowany malarstwem Zdzisława Beksińskiego i Salvadora Dali. Starałem się tworzyć własne surrealistyczne wizje, czego owocem była wystawa „Nadzieje malarskie regionu" w 1993 roku. Właściwie to zostałem „wyszukany" z podziemia artystycznego przez ówczesną dyrektor Muzeum Regionalnego Panią Wandę Tyborską. To ona zachęciła mnie do wystawiania moich prac i w konsekwencji zwiększyła poczucie mojej wartości oraz dodała mi odwagi do dalszej twórczości. Jestem żywym przykładem tego, że kiedyś działacze kultury wyszukiwali młodych artystów i z całego serca im pomagali. Dziś można powiedzieć, że takich ludzi jak Wanda Tyborska już nie ma. Są ludzie na stanowiskach, lecz nie ma inicjatywy. Jako przykład podam zaniechanie od wielu lat organizowania przez miasto plenerów malarskich, które w oryginalny sposób rozsławiały nasze wspaniałe Bory Tucholskie, integrowały środowisko malarsko-rzeźbiarskie i dawały możliwość zaistnienia młodym artystom.

Oryginał:
Dominikos Theotokopulos, znany jako **El Greco**
„Madonna karmiąca", ok. 1595, 127 x 106 cm

Jak Pan ocenia „infrastrukturę artystyczną" Chojnic.
Naszemu miastu potrzebna jest porządna sala wystawowa w Domu Kultury, a nie w podziemiach kościoła gimnazjalnego, które jest miejscem mało odwiedzanym, ciemnym i zapewne ograniczającym swobodę artystyczną. Uważam też, że w baszcie J. Jutrzenki-Trzebiatowskiego jedno z pięter powinno być oddane do dyspozycji artystów wywodzących się z naszego regionu. Miałoby to charakter „ruchomej wystawy".

Gdzie szuka Pan natchnienia, co Pana inspiruje, co pobudza kreatywność?
Natchnienia i inspiracji szukam w otaczającym nas pięknie. Inspiruje mnie przyroda, kobiety, ale także rozmyślanie nad sensem życia, przemijanie, starość i śmierć.

Czy ma Pan swój ideał artystyczny, artystę, który jest dla Pan mistrzem i którego Pan podziwia?
Podziwiam wielu artystów, w każdej epoce mam swoich ulubionych mistrzów pędzla. Mówiąc w dużym skrócie to: Caravaggio, Jan Vermeer, Rembrandt, Monet, Klimt, Olga Boznańska, Wyczółkowski i oczywiście Zdzisław Beksiński i Salvador Dali.

Jakie formy sztuki oprócz malarstwa Pana interesują?
Myślę, że chyba muzyka. Taka chwytająca za gardło, nostalgiczna, nastrojowa. Muzyka, która zaprasza do tworzenia.

Proszę powiedzieć jak wygląda Pana pracownia?
Moja pracownia to po prostu nasz czwarty pokój w naszym mieszkaniu. Totalny bałagan – oczywiście artystyczny.

Oryginał:
Tamara de Lempicka - polska malarka epoki art déco
„Tamara w zielonym Bugatti", New York 1929, 35x27cm

Kto wykonuje Panu podobrazia i gdzie zaopatruje się Pan w akcesoria plastyczne?
Podobrazia malarskie kupuję w Czersku w firmie MARKOL, a farby w sklepach internetowych.

Jakie ma Pan plany artystyczna na nadchodzący rok?
Chciałbym wreszcie wrócić do swojej twórczości i przestać kopiować wielkich malarzy

Gdzie można oglądać Pana prace, no i gdzie je ewentualnie nabyć?
Moje prace rozsiane są dosłownie wszędzie, ale gro znajduje się w rękach prywatnych. Wiszą w domach ludzi, którzy je u mnie zamówili. Z ogólno dostępnych miejsc wymienię pizzerię „Laguna" i parafię M.B. Fatimskiej gdzie wisi Św. Ojciec Pio.

Oryginał:
Pablo Picasso - hiszpański malarz, twórca „kubizmu"
„Dziewczyna z mandoliną", rok 1910, 100 x 74 cm

Oryginał: **Zbigniew Świercz**, ur 1944, tytuł nieznany, Absolwent Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu w 69

Rowerem przez Armenię

Krzysztof Singer

Wczesny ranek 9 sierpnia 2014, 4:30 lotnisko Zvartnots, Armenia. Czterech przystojnych chłopaków rozpakowuje rowery, mocujemy bagaże. Ruszamy. Cel naszej podróży to zobaczyć Armenię i Górski Karabach. Armenia to najstarsze chrześcijańskie państwo na świecie (301 r. n. e.). Państwo na Kaukazie Południowym, graniczy od północy z Gruzją, od południa z Iranem i z azerską enklawą Nachiczewan, od wschodu z Azerbejdżanem ,a od zachodu z Turcją. Na równinach i przed wzgórzach Armenii panuje klimat podzwrotnikowy suchy o cechach kontynentalnych. Zamieszkuje ją 3,1 mln ludzi, ale 7 mln Ormian żyje poza granicami kraju. Największym wzniesieniem jest wygasły wulkan Aragac (4090 m n.p.m.) i to on jest pierwszy celem naszej podróży. Dopiero świta, a my już czujemy, że będzie bardzo ciepło i sucho, niebo niezmącone chmurką. Dookoła nas przedmieścia Erewania. Niska zabudowa, której stan przypomina nam lata 80 w Polsce. Po około 20 km zatrzymujemy się na śniadanko przy sklepie. Kupujemy twaróg, chałwę i chleb tzw. lawasz. Cieniutki placek robi się nakładając ciasto na formę przypominającą poduszkę, a następnie jednym wprawnym ruchem przylepia do rozgrzanej wewnętrznej ścianki pieca. Chleb znajduje się w środku ledwie przez chwilę. Dzięki temu, że lawasz jest bardzo cienki, piecze się w ekspresowym tempie. Prosisz panią o chleb, ta przygotowane ciasto wykleja do pieca i kiedy ty z ciekawością oglądasz i robisz zdjęcia, on jest już wyciągany zgrabnym ruchem i dostajesz wielką płachtę upieczonego ciasta. Najedzeni kontynuujemy podróż na Aragac. Ciągły podjazd sprawia, że każdy z nas dostosowuje tempo jazdy do własnych możliwości. W końcu mamy wjechać na wysokość około 3000m z 1000m npm. Dzięki uprzejmości spotkanych jazydów rozbijamy namioty obok ich obozu, 4km przed szczytem. Skutkuje to tym, że wieczór spędzamy pośród nich w ich namiocie. Od wiosny do jesieni spędzają czas na wypasaniu owiec i produkcji pysznego sera. Spotkane kończymy późno w nocy na tańcu i śpiewach do muzyki z samochodowego radia. Skoro świt wstajemy i pierwsze zaskoczenie to przejmujące zimno, wysokość robi swoje. Widok gór również zaskakująco piękny. Kolejna niespodzianka - jedzenie, które zostawiliśmy przy namiotach, zostało w całości zjedzone wraz z reklamówkami przez pasterskie psy. Trzeba im oddać, że nie wyglądają na karmione. Tego dnia dojeżdżamy rowerami do stacji meteorologicznej na górze Aragac i rozpoczynamy zdobywanie jej szczytu. Przypadkowo wybieramy trochę niższy wierzchołek, tak więc trasa nie jest specjalnie trudna i zdążymy w kilka godzin wspiąć się i zdrzemnąć na szczycie. Wieczór spędzamy na graniu w karty, kosztowaniu armeńskiej kuchni i wina . Kolejny dzień to kilkugodzinny zjazd i jazda przez wsie i miasteczka w upale, aż człowiek tęskni za polskim zachmurzonym niebem. Wszędzie płasko i sucho, a w tle widać ośnieżoną górę Ararat (święta góra Ormian 5137m). Na koniec dnia rozbijamy się na polu i próbujemy zasnąć. Ta noc jest naszą najgorszą. Upał i wszędobylskie komary nie pozwalają żyć. Mam wrażenie, że kiedy chowam się przed nimi w śpiworze, zaczynam się gotować, a one tylko spokojnie czekają, aż coś odsłonię… i się nie mylą. Po przebudzeniu rano na osłodę otrzymujemy od pasterza słodkiego arbuza. Przez kolejne 2 dni jedziemy przez tereny suche, płaskie wzdłuż granicy z Turcją i azerską enklawą Nachiczwan. W międzyczasie zwiedzamy monastyr Khor Virap, miejsce uwięzienia Grzegorza Oświeciciela. Kilka zdjęć, ostatnie spojrzenie na Ararat i jedziemy dalej. Wieczór, trafiamy na wspaniałe miejsce - zakole rzeki Araks. Rozbijamy namioty pośród drzew, obok wznosi się majestatyczna skała. Mamy okazję wykąpać się w rzece i zrelaksować przy ognisku. Późno wieczorem okazuje się, że rozbiliśmy się na pastwisku dla krów. Próbujemy porozmawiać z pasterzem, ale okazuje się że zna jedynie język ormiański. Z gestów domyślamy się, że jest pasterzem całe życie i właścicielem 1 krowy ze stada. Siedzi z nami przy ognisku i wspólnie pijemy armeńskie wino. Następnego dnia zwiedzamy średniowieczny monastyr - twierdzę Tatev. Pełniący rolę jednego z centrów religijnych i kulturalnych Armenii. Aby do niego dotrzeć, korzystamy z kolejki linowej o długości trasy 5,7 km, wiodącej nad malowniczym kanionem rzeki Worotan, trzeba go obowiązkowo zobaczyć i zwiedzić. Rowery z sakwami zostały przy stacji kolejki i po powrocie w stanie nienaruszonym je odnajdujemy. To koniec leniwej jazdy, zaczynają się całodzienne podjazdy. Kolejny dzień kończymy w mieście Goris. Dziś czujemy dreszczyk emocji - ruszamy do Górskiego Karabachu. Jest to terytorium zamieszkane przez Ormian, będące przedmiotem sporu pomiędzy Armenią, a Azerbejdżanem. Aby tam dotrzeć, trzeba wysoko wjechać, a następnie zjechać, później znów wjechać i tak przez półtora dnia. Uff… jesteśmy w Stepanakercie stolicy Górskiego Karabachu i załatwiamy wizę (otrzymujemy ją na osobnym druczku, abyśmy nie mieli później problemów z wjazdem do Azerbejdżanu). Korzystamy z wifi w parku (telefony europejskie nie działają na terenie Górskiego Karabachu).

c.d. na str. 20

Drodzy Czytelnicy. Ta rubryka jest wasza i tylko wasza. Zachęcamy do przesyłania materiałów z wakacyjnych, i nie tylko wakacyjnych podróży. Jeśli byliście w ciekawych, odległych i trudno dostępnych miejscach podzielcie się wrażeniami z tej podróży z chojniczanami. Artykuł do druku musi składać się z 4-6 zdjęć dobrej jakości i około 1 strony tekstu przesłanego w formie pliku tekstowego oraz danych kontaktowych. **redakcja@chojniczanin.pl**

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

WPŁYWAMY NA ZDROWIE

CYKL ARTYKUŁÓW O MEDYCYNIE NATURALNEJ

www.centrumpark.eu
www.fb.com/basenchojnice
CENTRUMPARK chojnice

Nasiona CHIA, czyli siła tkwi w naturze.

Kiedy zaproponowano mi korzystanie z **nasion chia** zareagowałem bardzo sceptycznie. Kolejny wynalazek, który ma drenować naszą kieszeń – pomyślałem sobie. Ale kolejne pozytywne opinie znajomych dały mi do myślenia i postanowiłem spróbować. A co mi szkodzi. Zapoznałem się z przepisami i stwierdziłem, że idealnie będą pasować do porannych płatków. Pierwsze trzy tygodnie stosowania po 2,5 łyżki i pojawiły się efekty... niesamowity przypływ energii. A czym są nasiona chia?

Nasiona chia, czyli szałwia hiszpańska, to roślina pochodząca z Meksyku i Gwatemali. Aztekowie cenili ją za nasiona, które były pożywczą potrawą i z których przygotowywali napoje. Płacono nimi podatek kapłanom i azteckiej szlachcie. Nasiona chia, które słyną ze swych wyjątkowych wartości odżywczych i właściwości zdrowotnych. Nasiona chia zawierają więcej kwasów omega-3 niż uchodzący za ich skarbnicę hodowlany łosoś atlantycki. Są także bardziej bogate w wapń niż mleko. Antyoksydanty oraz minerały i witaminy zawarte w nasionach pozwalają utrzymać młodość i poprawiają stan włosów i skóry, sprawiając, że wyglądasz młodziej!

7 powodów dla których warto spożywać nasiona chia:

1. Źródło kwasów tłuszczowych Omega-3 oraz Omega-6.
2. Zawiera witaminy z grupy B, witaminę E, wapń, fosfor, magnez, niacynę, żelazo i cynk.
3. Niemal 25% nasion chia to błonnik.
4. Nasiona mają właściwości hydrofilowe.
5. Pomagają wchłanianie się pokarmów.
6. Wzmacniają układ immunologiczny.
7. Polecane dla diabetyków.

Dawkowanie:

Dorośli od 15 g nasion (2 łyżki) do 41g (5 łyżek) chia dziennie.

Dzieci od 5 do 18 lat - 1.4 do 4.3 g nasion dziennie.

Można je dodawać do:

- koktajli,
- puddingów,
- sałatek, naleśników, omletów, kasz,
- musli, płatków, owsianki,
- zmielone można dodać do wypieku chleba, ciast czy naleśników lub jako zamiennik bułki tartej,
- ze zmielonych nasiona przyrządzić budyń,
- zalać gorącą wodą w celu uzyskania żelu, który doskonale nawadnia organizm.

Na podstawie: www.nasionchia.pl

Po największą dawkę zdrowia i relaksu zapraszamy na chojnicką pływalnię: www.centrumpark.eu

ROWEREM PRZEZ ARMENIĘ c.d.

Mimo deszczowej pogody zwiedzamy miasto na rowerach co ułatwiają szerokie ulice i chodniki. Mili ludzie, dobre jedzenie sprawia że pozostawia dobre wrażenie.

Tego dnia mamy najgorszą pogodę w trakcie całej naszej podróży: zimno, wilgotno, mamy problem z rozbiciem namiotu. Przez kolejne dni będziemy jechać górami przez cały Górski Karabach nad jezioro Sewan w Armeni. Klimat i przyroda kojarzą nam się z polskimi Pieninami. Tereny, wyludnione ze względu na minioną wojnę, są przepiękne, chciałoby się jechać wolniej, zostawić rowery i udać się na trekking w góry. Miejscami znajdujemy ślady wojny w postaci pomników czy sprzętu wojskowego. Trzy dni, tylko trzy dni w Górskim Karabachu - żal go opuszczać i za karę trzeci dzień jest czystą katorgą. Wiele godzin wspinamy się na przełęcz, pogoda jest przepiękna, temperatura umiarkowana my wykończeni. Z czasem jesteśmy tak wysoko, że widzimy chmury poniżej. Zewsząd otaczają nas wzgórza i słychać jedynie burczenie w brzuchach, skończyło się jedzenie. Nie przewidzieliśmy, że w pewnym momencie będziemy jechać przez odludne miejsca. Za przełączą, głodni i zmarznięci, trafiamy na piaskową burzę, uciekamy więc do przydrożnego baru. Tu już jesteśmy na

terytorium Armenii. Dojeżdżamy do jeziora Sevan (1916 m n.p.m.), które objeżdżamy dookoła. Udaje się nam znaleźć urokliwy „ośrodek" w cenie 16zł od osoby, a jego wyposażenie określamy jako „wczesny Gomułka". W łazience kran z wodą, ale okazuje się, że temperatura wody w kranie i w jeziorze jest taka sama. Tak więc decydujemy się skorzystać z jeziora. Zostajemy w ośrodku przez 2 dni. Jezioro, plaża jak z folderów, turystyczny błękit wody brak ludzi i otaczające nas góry, totalny spokój. Ten nastrój sprawia, że schodzi z nas zmęczenie z całej podróży. Gospodarz organizuje dla nas ucztę z raków. Ostatniego dnia zwiedzamy Erewań i udajemy się na lotnisko, pakujemy rowery i czekamy na nieuniknione czyli na zmierzenie się z problemami życia codziennego. Przejechaliśmy 1000 km.

Czy mieliśmy jakieś problemy? Wydaje się, że nie było nic przykrego oprócz komarów oraz wstrętu do koniaku u jednego kolegi. Mieliśmy zwykłe rowery typu trekking, cross i mtb i nie było z nimi żadnych problemów. Ludzie mili, sympatyczni, chętni do pomocy. Co bym zmienił, to na pewno ZABRAŁBYM MOSITIERĘ

KUCHNIA WIELKANOCNA

ZAKŁAD HODOWLI PSTRĄGA ® MYLOF

SKLEP RYBNY WOJTAL
CZYNNY:
PON. - SOBOTA
9:00 - 17:00
DNI WOLNE:
10:00 - 17:00
Tel. sklepu
885 529 000

SKLEP RYBNY MYLOF
CZYNNY:
PON. - PIĄTEK:
7:00 - 19:00
DNI WOLNE:
10:00 - 19:00
Tel. sklepu
52 39 59 312
663 029 888

Jajka faszerowane wędzonym pstrągiem

Składniki:

- 9 jajek
- 150 g pstrąga wędzonego
- 2 łyżki majonezu
- 1/2 łyżeczki pieprzu
- pęczek szczypiorku

1. Jajka ugotować na twardo w osolonej wodzie.
2. Ostudzone jajka obrać ze skorupek.
3. Przekroić jajka na pół i wyjąć żółtka.
4. Żółtka zmiksować z pstrągiem wędzonym, majonezem i pieprzem.
5. Dodać do farszu drobno posiekany szczypiorek i wymieszać łyżką.
6. Z farszu lepić kuleczki i wkładać do zagłębień po żółtkach.

Sałatka z wędzonego pstrąga

Składniki:

- ok. 250g wędzonego pstrąga
- 2 plastry papryki konserwowej
- 4 jajka
- 3 ogórki konserwowe, - 1 puszka kukurydzy
- majonez, - pieprz, - natka pietruszki

1. Jajka gotujemy na twardo i studzimy.
2. Następnie obieramy i kroimy w grubszą kostkę.
3. Tak samo kroimy paprykę i obrane ze skórki ogórki.
4. Wszystko wsypujemy do miski.
5. Dodajemy puszkę kukurydzy i pokrojonego pstrąga.
6. Doprawiamy 2 łyżkami majonezu i pieprzem.
7. Całość mieszamy i schładzamy w lodówce.

ZESZYTY CHOJNICKIE nr 31

W sobotę 30 stycznia 2016 r. na sali obrad Rady Miejskiej w ratuszu odbyła się promocja kolejnego, 31 numeru „Zeszytów Chojnickich". Promocja nowego numeru zbiega się zawsze w czasie z obchodami rocznicy powrotu Chojnic do ojczyzny. Zeszyty Chojnickie ukazują się od 1964 roku i na trwale wpisały się w życie regionalne, przypominając o jego wydarzeniach historycznych, politycznych, gospodarczych, kulturalnych i społecznych. Dokumentują dokonania przedstawicieli ziemi chojnickiej i popularyzują wiedzę o regionie. Nie bez znaczenia jest też ich wartość naukowa, gdyż są one "wydawnictwem punktowanym" przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Patronat naukowy nad periodykiem sprawuje PWSH „Pomerania" w Chojnicach. Od dłuższego czasu wydawnictwo ma też swój ukształtowany układ wewnętrzny i zawierają następujące działy:

I. Artykuły i rozprawy;
II. Studia i materiały;
III. Materiały źródłowe;
IV. Biografie, sylwetki i wspomnienia;
V. Sprawozdania;
VI. Recenzje, omówienia i polemiki;
VII. Miscellanea.

Dział pierwszy rozpoczyna artykuł Grzegorza Wolińskiego „Karczmy wiejskie na terenie komturstwa tucholskiego w XIV i XV wieku". Dalej nie mniej ciekawy artykuł o „Śladach na murach bazyliki ..." Jakie było ich rzeczywiste przeznaczenie : czy były to „dołki pokutne", a może ślady po krzesaniu „żywego ognia". Dział drugi otwiera artykuł prof. Jastrzębskiego „Polacy-dezerterzy z Wermachtu i członkowie polskiego ruchu oporu z powiatu chojnickiego skreśleni z III grupy niemieckiej listy narodowościowej w końcowej fazie trwania II wojny światowej. W materiałach źródłowych artykuł Rafała Kubickiego „Dwa nieznane źródła dotyczące kontaktów konwentu augustianów w Chojnicach z Gdańskiem z 1480 i 1500 r." W dziale IV krótkie wspomnienie Aliny Jaruszewskiej o Olgierdzie Turku: żeglarzu, artyście malarzu i społeczniku związanym na równi z Toruniem i Chojnicami. Łącznie w numerze 22 artykuły (także po angielsku) na 280 stronach.

25 LAT SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Z okazji obchodzonej w 2015 roku 25 rocznicy utworzenia samorządu terytorialnego w Polsce w czytelni MBP w Chojnicach w środę 10 lutego odbyła się promocja książki „25 lat samorządu terytorialnego. Polska – Pomorze – Chojnice". Książka powstałą pod redakcją naukową Arseniusza Finstera i Jacka Knopka, a zadedykowana została Leszkowi Chamier Cieminskiemu – pierwszemu burmistrzowi Chojnic w III Rzeczypospolitej. Publikację wydał Urząd Miejski w Chojnicach w serii Monografie Chojnickie. Zawartość książki przedstawił dr Przemysław Zientkowski. Publikacja składa się z trzech części poświęconych różnym szczeblom samorządu terytorialnego. Mowa tu o samorządzie w przestrzeni państwowej, regionalnej oraz lokalnej. Autorami dziesięciu artykułów są m.in. pracownicy naukowi oraz samorządowcy: Arseniusz Finster, Jacek Knopek, Andrzej Chodubski, Beata Słobodzian, Alfred Lutrzykowski, Ryszard Kowalczyk, Ewa Włodyka, Grażyna Szczesna, Mariusz Brunka, Emilia Kalitta i Małgorzata Sikora-Gaca. W części poświęcone samorządowi terytorialnemu w przestrzeni państwowej znajdziemy 4 artykuły, z których pierwszy jest wspólnym dziełem redaktorów naukowych tomu i odnosi się do „Samorządu terytorialnego w europejskich systemach unitarnych". Nad zmianami w podziale administracyjnym kraju pochyliła się Beata Słobodzian w artykule „Podział terytorialny jako element organizacji państwa". Dla organów administracji samorządowej to zagadnienie fundamentalne, określa bowiem „właściwość miejscową organu". W części poświęconej samorządowi w przestrzeni regionalnej (pomorskiej) znajdziemy trzy artykuły. Ryszard Kowalczyk analizuje „Rolę samorządu terytorialnego w rozwoju kultury regionu oraz idei regionalizmu", Ewa Włodyka opisuje „Młodzieżowe Rady w samorządzie terytorialnym Pomorza jako nowe oblicze partycypacji obywatelskiej". Trzecią część mówiącą o samorządzie w przestrzeni lokalnej rozpoczyna tekst Mariusza Brunki „Poradnik samorządowca" po latach, czyli lektura wciąż obowiązkowa. Dwa ostatnie artykuły to: „Rola samorządu terytorialnego w kreowaniu współpracy między miastami partnerskimi. Casus Chojnic" Emili Kalitty oraz „Charakterystyka przedsięwzięć finansowanych z funduszy europejskich realizowanych w powiecie chojnickim i Gminie Miejskiej Chojnice w latach 2004-2013" Małgorzaty Sikora-Gaca. Po posłowiu Przemysława Zientkowskiego zamieszczono noty biograficzne autorów artykułów.

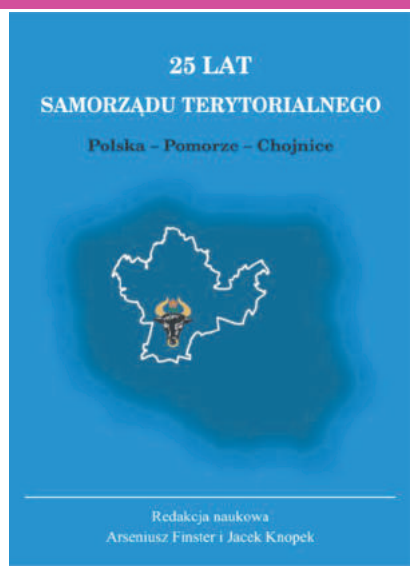

ROZRYWKI UMYSŁOWE

SUDOKU – łamigłówka, której celem jest wypełnienie diagramu 9 × 9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3 × 3 (zwanych „blokami" lub „podkwadratami") znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9. Zamieszczone Sudoku należą do średniego poziomu trudności.

		2	1				9	
3	7		6					
						5		
2		8		3			7	
4	6			5			1	3
	3		8	7	1		6	4
					4			
7	8							
9			2			6	3	8

			3	9		7		4
		9			6	1	3	
8			1					
			5			3		
5								9
	8				9			
4	3			7	5			
	5	1	8				4	
					3			5

UŚMIECHNIJ SIĘ

Najlepszy przyjaciel kobiety to kot.
Kot nigdy się nie zapyta :
- Czego żresz po nocy?!
Będzie żarł razem z nią.

Kiedyś mówiłem młodszemu bratu, że dzieci znajduje się w kapuście. Dzisiaj jadł bigos i znalazł kawałek mięsa. Popłakał się.

Pijany mąż wraca do domu.
- Ty pijaku! Nie mam już na ciebie słów!
- Książek nie czytasz, to i słownictwo ubogie...

Chłopak mojej córki przyprowadził ją pijaną do domu. Powiedziałem: - Dzwoń po karetkę!
- Ale ona jest tylko lekko wstawiona.
- To nie dla niej!

- Baco, a co trzeba zrobić, jak się w górach spotka głodnego niedźwiedzia?
- Nic nie musita robić, on już syćko za wos zrobi...

Żona do męża: Tobie jełopie to wszystko kojarzy się z sexem. - Nieprawda. Ty NIE.

Żołnierz wrócił do domu po misji, nie jadł, nie pił, tylko od razu pognał do sypialni, aby spędzić upojną noc z żoną. Nad ranem Jasiu zagląda do sypialni i speszony szybko cofa się do korytarza:
- Nie bój się, Jasiu. Wchodź śmiało! To ja, tatuś! – tłumaczy żołnierz.
- Tak, tak… – mówi nieśmiało chłopiec. – Wszyscy tak mówią...

http://www.dowcipy.jeja.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

MKS CHOJNICZANKA 1930

www.mkschojniczanka.pl

Terminarz meczów w rundzie wiosennej na stadionie MKS.

W marcu przed Chojniczanką dwa mecze na własnym stadionie. 5. marca (sobota) o godzinie 17:00 do Chojnic przyjedzie Sandecją Nowy Sącz, a w sobotę 19. marca również o 17:00 Chojniczanka zmierzy się z Rozwojem Katowice. Będą to pierwsze spotkania Żółto-Biało-Czerwonych przed własną publicznością po prawie 4. miesięcznej przerwie zimowej. Warto wspomóc zespół i być dwunastym zawodnikiem, dlatego klub MKS Chojniczanka serdecznie zaprasza na swoje mecze. Bilety można kupować w Strefie Kibica Chojniczanki (II piętro Dom Towarowy Libera), a także w internecie (**www.kupbilet.mkschojniczanka.pl**), a w dniu meczu również w kasie klubu przygłównym wejściu na stadion.

20. kol. (05.03.2016 – sobota): Chojniczanka Chojnice – Sandecja Nowy Sącz, godz. 17:00
22. kol. (19.03.2016 – sobota): Chojniczanka Chojnice – Rozwój Katowice, godz.17:00
24. kol. (02.04.2016 – sobota): Chojniczanka Chojnice – Stomil Olsztyn, godz. 18:00
25. kol. (09.04.2016 – sobota): Chojniczanka Chojnice – Wigry Suwałki, godz. 18:00
27. kol. (23.04.2016 – sobota): Chojniczanka Chojnice – Chrobry Głogów, godz. 19:00
29. kol. (06.05.2016 – piątek): Chojniczanka Chojnice – Wisła Płock, godz. 20:00
31. kol. (15.05.2016 – niedziela): Chojniczanka Chojnice – Zagłębie Sosnowiec, godz. 19:00
33. kol. (28.05.2016 – sobota): Chojniczanka Chojnice – MKS Kluczbork, godz. 20:00

Nowi zawodnicy w MKS Chojniczanka 1930

W przerwie zimowej jak na razie do Chojnic trafiło trzech zawodników. Środkowy pomocnik **Maciej Kostrzewa**, bramkarz **Artur Haluch** i napastnik **Marcin Krzywicki**. Ten ostatni w rundzie jesiennej zdobył 5. bramek w 11. meczach w barwach Dolcanu Ząbki. Już w pierwszym sparingu Marcin Krzywicki błysnął skutecznością, zdobywając 3 bramki w sparingu z Kotwicą Kołobrzeg. Kilka dni później zdobył bramkę w sparingu z Błękitnymi Stargard Szczeciński. - Udało mi ustrzelić hat-tricka, ale mam nadzieję, że nie wystrzeliłem ostatnich nabojów i nie są to moje ostatnie bramki w barwach Chojniczanki - mówi Krzywicki. W rundzie wiosennej chciałbym strzelić 50. bramek, ale nie wiem czy jest to realne. Możecie trzymać kciuki i życzyć mi tego, tylko nie wiem czy dam radę (śmiech). Nie odkryję teraz Ameryki jak powiem, że w każdym meczu chciałbym trafiać do siatki i do tego każde z tych spotkań kończyło by się wygraną Chojniczanki. Chcę by Chojniczanka walczyła o jak najwyższe cele, a nie tylko o utrzymanie w tabeli. Publikę z Chojnic kojarzę, ale staram się wyłączać z tego co dzieję się na trybunach. Pamiętam jednak, że padały wtedy różne słowa (śmiech), ale mam do tego spory dystans i nie stanowi to dla mnie żadnego problemu. Przyszedłem tutaj pomóc zespołowi, a za to co się dzieje na trybunach odpowiedzialni są kibice. Mam nadzieję, że będą nam pomagać, a my będziemy uzyskiwać fajne wyniki. – komentuje nowy snajper Chojniczanki.

Gadżety Chojniczanki w Strefie Kibica

W Strefie Kibica Chojniczanki znajdującej się na II piętrze w Domu Towarowym Libera można zakupić m.in. bluzy, koszulki (w tym stroje meczowe adidasa), dresy, ortaliony, a także inne gadżety klubowe. Zakupy można przeprowadzać również przez internet: **www.sklep.mkschojniczanka.pl**

ŻEGLARSTWO

PUCHAR CHARZYKÓW w klasach turystycznych 2016

Do klasyfikacji Pucharu zalicza się następujące 6 imprez w klasach turystycznych:

1. Regaty otwarcia sezonu	(03.05.2016 r.)
2. Charzykowy Sailing Cup	(18.06.2016 r.)
3. Regaty LKS	(lipiec 2016 r.)
4. Regaty Odpustowe	(20-21.08.2016 r.)
5. Regaty w Funce - M. Biegaj	(wrzesień 2016 r.)
6. 79. Błękitna Wstęga Jeziora Charzykowskiego	(17.09.2016 r.)

KLASY
Na wniosek żeglarzy-turystów, tworzy się dodatkową klasę turystyczno-regatową, do której zalicza się następujące łódki: Trym, Zalewo, Red Rhino (można zgłaszać łodzie do tej klasy do 30.04.2016 r.).
Pozostałe klasy to:
• Orion, • Omega turystyczna, • Venus, • Tess, • Tango, • Micro, • 600 (do 600),
• 750 (601-750), • +750 (pow. 750), • Sasanka, • Fortuna 23, • Delphia, • DZ (?)
• Corvetta 650 (?), dodatkowe klasy można zgłaszać do 30.04.2016 r.

PUNKTACJA
Obowiązuje zasada „dużych punktów" zależnych od ilości startujących łódek w klasie np. 10 łódek: 1 miejsce 10 pkt, 2 miejsce 9 pkt, 3 miejsce 8 pkt, ….. 10 miejsce 1 pkt. Startują 2 łodzie: zwycięzca 2 pkt, 2 miejsce 1 pkt

Warunkiem zaliczenia regat jest ukończenie minimum 1 wyścigu. O zwycięstwie w Pucharze decyduje suma punktów uzyskanych we wszystkich regatach w ciągu sezonu.

NAGRODY
W przypadku sklasyfikowania do 3 załóg w danej klasie nagrodzony będzie zwycięzca, do 4 sklasyfikowanych załóg w danej klasie nagrodzone będą miejsca 1-2, powyżej 5 sklasyfikowanych załóg w danej klasie nagrodzone będą miejsca 1-3. Nagrody wręczone będą na zakończenie sezonu organizowane przez ChKŻ, w październiku 2016 roku.

Brązowy medal Mistrzostw Świata dla Zuzi Rybickiej

W zakończonych właśnie Mistrzostwach Świata w kategorii junior DN zawodniczka chojnickiego Klubu Żeglarskiego Zuzanna Rybicka zdobyła brązowy medal.Zmagania najlepszych bojerowców odbywały się w miejscowości Valmaw Estonii w dniach 15-18.02.2016 r. Najlepszą kobietą została Sara Piasecka, wyprzedzając Estonkę Johanna Saareke.

W kategorii open po złoto sięgnął Estończyk RasmusMaalinn wyprzedzając swojego rodaka Kevin Grass oraz Szweda EddieKlemets. Najlepszy z Polaków był Szymon Ignaciuk (5.) wyprzedzając Jędrzeja Wissuwę (6.), Mikołaja Mickiewicza (7.) oraz Jacka Stanisławskiego (8.).

http://idniyra.eu/wp-content/uploads/2016/02/DN-Junior-and-Ice-Optimist-World-Championships-Series-Standing-DN-7-races-scored.pdf

RED DEVILS CHOJNICE

31 stycznia Czerwone Diabły rozegrały pierwsze spotkanie po wodzą nowego/starego trenera – Olega Zozulyi. Pojedynek z wiceliderem tabeli Futsal Ekstraklasy zapowiadał się niesamowicie ciekawie i jak się okazało – spełnił oczekiwania z nawiązką. Kibice, którzy zjawili się w niedzielny wieczór na hali Parku Sportu mieli przyjemność obejrzeć jeden z najbardziej emocjonujących spotkań obecnego sezonu Futsal Ekstraklasy. Po ostatniej syrenie na tablicy widniał wynik 6-6, choć należy zaznaczyć, że to chojnicka drużyna przeważała przez większość meczu.

Tabela Futsal Ekstraklasy po części meczów 17 kolejki		
1	Gatta Zduńska Wola	37
2	Rekord Bielsko-Biała	32
3	Pogoń '04 Szczecin	30
4	FC Toruń	26
5	Nbit Gliwice	26
6	**Red Devils Chojnice**	**25**
7	GAF Gliwice	23
8	Chrobry Głogów	20
9	Red Dragons Pniewy	17
10	Clearex Chorzów	17
11	AZS UŚ Katowice	14
12	Gwiazda Ruda Śląska	9

Zaledwie trzy dni później drużynę Red Devils czekał pojedynek w ramach Halowego Pucharu Polski. W 1/8 finału naszym rywalem była drużyna Red Dragons z Pniew.Po zaciętej walce do ostatnich sekund Czerwonym Diabłom udało się awansować do ¼ finału. Rywalem chojnickiej drużyny będzie I-ligowe FC Bydgoszcz.

W meczu 13 kolejki Red Devils mierzyli się w Katowicach w AZSem UŚ. Drużyna prowadzona przez Błażeja Korczyńskiego od początku sezonu spisuje się słabo, czego konsekwencją jest przedostatnia lokata w tabeli. Czerwone Diabły zainkasowały w tym spotkaniu pełną pulę odnosząc pewne zwycięstwo nad gospodarzami 4-1.

Natomiast 15 lutego chojnicka ekipa na wyjeździe mierzyła się w Zduńskiej Woli ze świetnie grającą Gattą. Lider Futsal Ekstaklasy stracił na własnym terenie zaledwie dwa punkty. Czerwone Diabły również nie zdołały przełamać dobrej passy zduńskowolskiej drużyny i przegrały spotkanie 2-4.

Tydzień później do Chojnic przyjechała drużyna wielokrotnego mistrza Polski i zarazem najbardziej utytułowany klub w historii polskiego futsalu – Clearex Chorzów. Pomimo niezłej postawy, Czerwone Diabły na początku drugiej połowy szybko straciły dwie bramki i musiały zadowolić się jednym punktem w tym spotkaniu.

Na pożegnanie miesiąca, Red Devils udali się do Szczecina by zmierzyć się w Derbach Pomorza z Pogonią '04. Niestety pomimo wyraźnej przewagi, nie udało się utrzymać wyniku i szczecinianie na 10 sekund przed końcową syreną doprowadzili do wyrównania na 3-3.

KS Boxing Team Chojnice

Trenuj z Boxing Team

Najlepsza szkółka bokserska w Polsce w roku 2015 zarówno chłopców jak i dziewcząt zaprasza na trening. Zainteresowani będą mogli zaprezentować swoje umiejętności przed zawodnikami, którzy zdobyli medale na mistrzostwach Polski, Europy i Świata.

Boxing Team Chojnice zaprasza na swoje treningi młodych ludzi bez względu na płeć, chcących zostać w przyszłości pięściarzami lub pięściarkami.Stale rozwijająca się ekipa Boxing Team Chojnice ciągle szuka nowych talentów.

Zapraszamy na trening przy ul.H.Wagnera 1 (mała hala Centrum Park) w każdy poniedziałek,środę i czwartek w godzinach:od 17:00 do 18:30 oraz w piątek dzieci (6 - 10lat) od godziny 16:30 do 17:30. Treningi są bezpłatne. Zajęcia prowadzi wykwalifikowana kadra trenerska: Kazimierz Poteracki, Paulina Gruchała i Marcin Gruchała.

Sezon się zaczyna więc zapraszamy! Bliższe informacje pod numerem tel. 534 001 452 lub na stronie www.gruchalateam.pl

Zgrupowanie kadry w Walczu

KADRA POLSKI KOBIET

Przygotowującą się do wrześniowych mistrzostw europy w Turcji kadra polskich pięściarek zakończyła zgrupowanie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Wałczu. Trener reprezentacji Ludwig Buczyński był zadowolony z wykonanej pracy,podobnie jak jego asystent Marcin Gruchała.Zgrupowanie trwało 11 dni (7.02-18.02) i w głownej mierze trenerzy skupili się na przygotowaniu siłowym.

W zgrupowaniu uczestniczyło ponad 20 dziewcząt z kilkunastu klubów z całej Polski.Z Chojnic powołano 3 zawodniczki Boxing Team - Weronikę Zakrzewską,Ewę Gibke oraz najmłodszą w kadrze Wiktorię Dąbrowską.Przez kilka dni na koszt klubu trenowała z kadrą Polski także młodziutka Zuzanna Stucka.

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

Wyszczególnione w rubryce imprezy są wydarzeniami planowanymi. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany terminów dokonane przez organizatorów po ukazaniu się gazety.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

03 marca
Na deskach Chojnickiego Centrum Kultury zagości z premierowym spektaklem „Zemsta" w reżyserii Wojciecha Ziółkowskiego Teatr Masque z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Nowodworskiego z Tucholi. Odbędzie się także drugi spektakl, gdzie swą najnowszą propozycję „Za wszelką cenę" w reżyserii Łukasza Sajnaja przedstawi Chojnicka Grupa PaT. Początek o godz. 19:00

04 marca
Już po raz dwunasty w Chojnickim Centrum Kultury odbędzie się gala Dokonań Roku. Początek imprezy o godz. 18.00.

05 marca
MKS Chojniczanka rozegra z Sandecją Nowy Sącz pierwszy mecz kolejki wiosennej. Stadion MKS g. 17:00

05 marca
Chojnicki klub motocyklowy „Aurochs" organizuje IV klubowe zawody strzeleckie. Info: 602 484 095

05 marca
Stowarzyszenie „Arcana Historii" organizuje II Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Wymarsz o godz. 14:00 ze Starego Rynku.

06 marca
W Pubie Kornel odbędzie się koncert ACID DRINKERS + CHAINSAW. Acid Drinkers to polska grupa wykonująca szeroko pojętą muzykę heavymetalową. Bilety: 40zł (przedsprzedaż)/ 50zł (w dniu koncertu). Start: 19:00 .

08 marca
Wiejski Dom Kultury w Silnie zaprasza na "Grecki Dzień Kobiet". W programie "Wybór Bogini", "Degustacja Nektaru z Olimpu" i "Taniec Zorby".
Koszt uczestnictwa 25 zł
Początek o 18:00.

08 marca
O godz. 19.00 w Hali Sportowej im. Romana Bruskiego w Czersku odbędzie się koncert wokalistki Teresy Werner. Bilety w cenie 40 zł do nabycia w Centrum Informacji Turystycznej w Czersku.

09 marca
W chojnickiej bibliotece na spotkaniu z czytelnikami gościć będzie pisarka i tłumaczka Magdalena Tulli.

10 marca
Chojnickie Centrum Kultury zaprasza na brawurową komedię w gwiazdorskiej obsadzie pt. "Dziwna para". Spektakl odbędzie się o godz. 17:00 i 20:00. Bilety w cenie 90 zł. Obsada: Artur Barciś, Cezary Żak, Katarzyna Żak.

11 marca
Klub Cynamon zaprasza o 20:00 na koncert CHONABIBE, polskiego zespołu muzycznego wykonującego alternatywny hip-hop z wpływami reggae, soulu i muzyki elektronicznej.

12 marca
Restauracja " Ogrol " przy ul. Składowej 9 w Chojnicach zaprasza na "Otwarty Turniej Baśki Kaszubskiej" o Puchar Burmistrza Chojnic Arseniusza Finstera. Punkty będą zaliczane do rozgrywek Chojnickiej Ligi Baśki. Turniej nosi wdzięczną nazwę "Piękne Kobiety w Baśkę Grają".

14 marca
Mija termin składania prac w konkursie, ogłoszonym przez Burmistrza oraz Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach na najlepszą pracę licencjacką, magisterską i doktorską z zakresu nauk społecznych. Więcej na stronie UM Chojnice.

15 marca
LO im. Filomatów Chojnickich organizuje konkurs na opracowanie plakatu promującego „Kwietniowe Spotkania z Poezją". Plakat powinien odzwierciedlać główne założenia imprezy, czyli zachęcać do czytania, pisania, recytowania lub śpiewania poezji. Oprócz projektu graficznego powinien zawierać tekst: „Kwietniowe Spotkania z Poezją". Prace należy nadsyłać do dnia 15 marca, na adres: Zespół Szkół w Chojnicach, ul. Nowe Miasto 4-6, 89-600 Chojnice z dopiskiem: Konkurs plastyczny – Kwietniowe Spotkania z Poezją.

15 marca
O godzinie 20:00 w Pubie Kornel zagra niemiecki zespół "Trailer Park Sex". Zespół zaliczany do „post-hardcoru" powstał w Hamburgu w roku 2009.

19 marca
Zarząd Chojnickiego Klubu Sportowego "Kolejarz" zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków klubu na walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze. Zebranie odbędzie się 19 marca o godz. 11:00 w siedzibie klubu przy ul. Lichnowskiej 1.

19 marca
Promocja Regionu Chojnickiego zaprasza do wzięcia udziału w Jarmarku Wielkanocnym 2016, który odbędzie się na Starym Rynku w godzinach od 9:00 do 17:00. W ramach Jarmarku odbędzie się konkurs na najsmaczniejszą potrawę wielkanocną z szynki.

19 marca
MKS Chojniczanka rozegra z „Rozwojem Katowice" kolejny mecz w ramach 22 kolejki wiosennej. Stadion MKS g. 17:00

25 marca
Upływa termin nadsyłania zgłoszeń do „61 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego". Zgłoszenia należy przesyłać do Chojnickiego Centrum Kultury: faxem 52 397 22 15 lub e-mailem: e.kerplik@ckchojnice.pl. Zgłoszenia można też składać osobiście w siedzibie ChCK.

25 marca
Upływa termin nadsyłania zgłoszeń do Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Poezji Polskiej dla uczniów szkół gimnazjalnych. Zgłoszenia należy przesyłać do Chojnickiego Centrum Kultury: faxem 52 397 22 15 lub e-mailem: e.kerplik@ckchojnice.pl. Zgłoszenia można też składać osobiście w siedzibie ChCK.

30 marca
Do 30 marca Wiejski Dom Kultury w Silnie przyjmuje zgłoszenia do „Przeglądu Kabaretów Amatorskich – BERET 2016". Impreza odbędzie się 03 maja 2016 o godz. 14:00. Informacje tel. 52 - 398 – 76 – 97, e-mail: edyta.gminachojnice@gmail.com.

Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe. Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie. Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.

chojniczanin.pl
redakcja@chojniczanin.pl

DKF 07 Marca
„Jak wyjść za mąż za Gu Dzun Pio"?

Studentka pierwszego roku Alija zakochuje się w Gu Dzun Pio – bohaterze popularnego koreańskiego serialu „Gdy wszystko dojrzewa" i postanawia zdobyć go dla siebie za wszelką cenę. Jednak nie jest to łatwe – nawet jeśli bardzo wierzy się w siebie i jest się przekonaną o własnym nieodpartym uroku...
Pokazane „z przymrużeniem oka" środowisko młodych Kirgizów nie różni się tak bardzo od naszych nastolatków: podobnie patrzą na świat przez różowe okulary telewizyjnych seriali dla młodzieży. Jak widać, amerykanizacja kultury ze wszystkimi jej uproszczeniami ogarnia cały świat. Tylko czy jest to powód do radości?

reżyseria, scenariusz: Danijar Abdykerimow; zdjęcia: Kanat Ałybajew; muzyka: Nargiza Dżaliłowa, Denis Koliuczij.
wykonawcy: Elina Abaj-Kyzy, Darhan Eszenalijew, Nirija Tadżydinowa, Erkeajym Tazabekowa, Meerim Nurgazy-Kyzy i inni. produkcja: Kirgistan 2011, 98 minut

DKF 14 Marca
„Czerwony pająk"

Karol zostaje przypadkowym świadkiem morderstwa. Zaczyna śledzić sprawcę zbrodni. W filmie ukazane są portrety ludzi przyduszonych przez własne kompleksy, stłamszonych przez najbliższych i przez otaczający świat. Na marginesie reżyser kreśli obraz Krakowa lat 60. jako miejsca oddychającego trującymi miazmatami. Zamiast pocztówkowych obrazków z Wawelem, sukiennicami, hejnałem i Lajkonikiem hasającym po płycie Rynku Głównego, otrzymujemy portret gnijącego, zmurszałego miasta. Jego niebo spowijają zazwyczaj ołowiane chmury, mury kamienic skąpane są w szarościach, a filmową scenerię stanowią głównie ciemne korytarze, fabryczne zaułki i zagrzybione piwnice.

reżyseria: Marcin Koszałka
scenariusz: Marcin Koszałka; Łukasz M. Maciejewski
gatunek: thriller
produkcja: Polska
premiera: 27 listopada 2015 (Polska); 6 lipca 2015 (świat)

DKF 21 Marca
„Córki dancingu"

Dwie syreny – Srebrna i Złota – lądują w środku świata warszawskich dancingów lat 80., tętniącego muzyką, mieniącego się światłami neonów i blaskiem cekinów. Nastolatki rzucają się w wir imprez i koncertów. Dołączają do muzyków zespołu Figi i Daktyle, z dnia na dzień stając się sensacją nocnego życia stolicy. Pochłonięte przez miłość i rodzące się namiętności, na chwilę zapominają o swojej prawdziwej naturze. Ale wystarczy jedno złamane serce, by sytuacja wymknęła się spod kontroli…

reżyseria: Agnieszka Smoczyńska
scenariusz: Robert Bolesto
gatunek: musical
produkcja: Polska
premiera: 25 grudnia 2015 (Polska); 15 września 2015 (świat)

chojniczanin.pl
MIESIĘCZNIK
SPOŁECZNO-HISTORYCZNY
Adres redakcji: Chojnice, Stary Rynek 9-10 (III piętro)

REDAKTOR NACZELNY
Jacek Klajna naczelny@chojniczanin.pl
Biuro czynne w czwartki od 09:00 - 12:00, tel. 601 533 588
redakcja@chojniczanin.pl

Wydawca: Inpero.pl sp. z o.o.
Dział reklamy reklama@chojniczanin.pl
Druk: Agora Piła. Nakład: 4000 egz.